

№ 165

XXIX r.
istnienia.

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.
Dla rob. 3.70 gr.
Odnos. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 5.20 gr.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek dnia 18 czerwca 1926 r.

Prezydent Rzplitej grozi ustąpieniem

jeśli Konstytucja nie będzie zmieniona.

**Silna władza naprawić ma błędy sejmowładztwa
i wyprowadzić kraj na drogę rozwoju.**

WARSZAWA dnia 17 czerwca (telegram własny)

W kuluarach sejmowych kursuje dzisiaj pogłoska, że w razie nieprzyjęcia projektów rządowych ustaw o zmianie Konstytucji, p. Prezydent Rzeczypospolitej ma zamiar ustąpić ze swego stanowiska.

PROJEKT USTAWY O ZMIANIE KONSTYTUCJI, UCHWALONY W CZERWCU PRZEZ RADĘ GABINETOWĄ, A WIĘC RZĄD W OBECNOŚCI P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ, JEST UKORONOWANIEM TYCH ZAMIERZEŃ, JAKIEMI KIEROWAŁ SIĘ MARSZAŁEK PIŁSUDSKI, ROZPOCZYNAJĄC MARSZ NA WARSZAWĘ.

SEJM I SENAT DZIŚ, PO OGŁOSZENIU PROJEKTU ZMIAN, ZNALAZŁY SIĘ W PODOBNEJ SYTUACJI, W JAKIEJ BYŁO ZGROMADZENIE NARODOWE PRZED WYBOREM PROF. MOŚCICKIEGO NA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

ZMIANA KONSTYTUCJI, A RACZEJ CHARAKTER UPRAWNIEN PRZYDANTA I RZĄDU, A MOŻE JESZCZE BARDZIEJ TERMIN, W CZASIE KTÓREGO UPRAWNIENIA TE MAJĄ MIEĆ MOC — TO ŚCIŚLE BIORĄC ZADANIE, BY SEJM DOBROWOLNIE WYRZEKŁ SIĘ SWYCH PREROGATYW I PRZEŁAŁ NA RZĄD, POZA SEJMEM POWSTAŁY, CAŁA WŁADZĘ.

ZROZUMIAŁEM STAJE SIĘ PRZERAZENIE PRZYWÓDCÓW KLUBÓW SEJMOWYCH, KIEDY DZIŚ RANO PRZECZYTALI W PRASIE PROJEKT RZĄDOWY. STANĘLI BOWIEM WOBEC SYTUACJI, KTÓRA TAK, CZY OWAK MUSI SIĘ SKOŃCZYĆ CAŁKOWITEM ODSUNIĘCIEM OD ŻYCIA POLITYCZNEGO I PAŃSTWOWEGO OBECNEGO SEJMU.

JEZELI PARTJE I PARTYJKI NIE PÓJDA W

KIERUNKU WYTKNIĘTYM PRZEZ RZĄD, TO W OPORZE SWYM NA KIM, NA JAKICH REALNYCH CZYNNIKACH SIŁY MATERJALNEJ, CZY MORALNEJ MOŻE SIĘ SEJM SKOMPROMITOWAĆ, ZŻARTY PRZEZ WEWNĘTRZNE KLUBOWE WALKI OPRZEĆ?

A JEŚLI PÓJDA W TEN KIERUNKU — SEJM FODPISZE SŁUSZNY WYROK ŚMIERCI NA SIEBIE, ODDAJĄC RESZTĘ ŻYWOYA SWEGO PREZYDENTOWI I RZĄDOWI.

TAK SIĘ BOWIEM ZŁOŻYŁO — PRZEZ

PRZYPADEK, CZY KONIECZNOŚĆ ŻE RZĄD ZAŻADAŁ UPRAWNIEN DO GRUDNIA PRZYSZŁEGO ROKU, BO JEST TO TERMIN, W KTÓRYM KONCZY SIĘ KADENCJA OBECNEGO SEJMU.

PROJEKT RZĄDOWY USTAWY O ZMIANIE KONSTYTUCJI JEST DECYDUJĄCEM UDERZENIEM W OBECNY NIEZARADNY SEJM, CO SZE ROKA OPINJA, NIEZALEŻNA OD PARTYJ I PARTYSEK, PRZYJMIE Z OLBRZYMIEM ZADOWOLENIEM, JAKO WYRAŻNĄ ZAPOWIEDZ ZMIAN NA LEPSZE W POLSCE.

Przedstawiciele prasy w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Informacje ministra Kwiatkowskiego.

Program prac tego resortu na najbliższy okres. — Specjalna opieka dla rolników i przemysłu rolnego. — Śląsk i wybrzeże morskie ważne punkty w życiu gospodarczym.

Warszawa 17-6 (pat)

Dnia 17 bm. o godzinie 5-tej popołudniu odbyła się konferencja prasowa w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, na której p. minister Kwiatkowski wygłosił obszernie przemówienie o zagadnieniach gospodarczych, rozwiązaniu których ma stanowić program prac jego resortu w najbliższym czasie.

Na wstępie pan minister zaznaczył, że obecnego kryzysu gospodarczego, w Polsce nie należy brać jako zjawiska czysto polskiego. Kryzys ten od czasu wojny szczególnie osirol zaczyna odczuwać cała Europa i udział jej w gospodarce światowej zaczyna stosunkowo się kurczyć.

W AKCJI SANACYJNEJ NA 1-SZYM MIEJSCU MUSZĄ BYĆ UWZGLĘDNIONE INTERESY GOSPODARCZE JEDNOSTEK GOSPODARCZYCH ZDROWYCH I SIŁNYCH, ZDOLNYCH DO ROZWOJU SWOJEJ PRODUKCJI I DO WZMOŻONEJ KONSUMPCJI.

Na 1-szym miejscu pod tym względem muszą być wzięte pod uwagę interesy rolnictwa i przemysłu rolnego, gdyż przez podniesienie kultury i wytwórczości rolnej wytwarza się liczna klasa konsumentów, która we wzmożonej sile nabywczej zdolna będzie zabezpieczyć rozwój poszczególnych dziedzin przemysłu krajowego.

Z poszczególnych dziedzin przemysłu polskiego 1-sze miejsce, należy się przemysłowi węglowemu jako temu, który jest i będzie podstawą do przekształcenia Polski w państwo przemysłowe. Rozwój innych gałęzi przemysłu musi być równocześnie

całkowicie zabezpieczony przez zdobycie sobie zbytku na rynku wewnętrznym i przy eksporcie zagranicą. W wypadkach wyjątkowych dla specjalnych gałęzi produkcji może znaleźć zastosowanie zwrot cel. Taryfa celna jest niska i w dalszym ciągu będzie zachowana ze względów budżetowych. Kredyty długoterminowe zależne są od dopływu kapitałów zagranicznych, natomiast kredyty długoterminowe bieżące mogą być rozszerzone przy pomocy środków do dyspozycji wewnątrz kraju.

Dwa są punkty wagi pierwszorzędnej w życiu gospodarczym Polski: Śląsk i wybrzeże morskie. To też oba te punkty muszą być otoczone specjalną opieką.

Postulaty w dziedzinie przemysłu mogą być sformułowane w sposób następujący: 1) OBNIŻENIE KOSZTÓW PRODUKCJI PRZEZ ULEPSZENIE TECHNICZNE I NAUKOWE ORGANIZACJI PRACY; 2) PODPORZĄDKOWANIE EKSPORTU Z WYKŁUCZENIEM PRZYTEM KONKURENCJI POLSKIEJ NA RYNKACH ŚWIATOWYCH. 3) SPECJALNIE POPIERANIE PRZEDSIĘBIORSTW WYKAZUJĄCYCH PODSTAWY DO ZDROWEGO ROZWOJU. Głównymi środkami do stopniowego zwalczania przesilenia są rozwój kompetencji krajowej, rozwój zorganizowanego eksportu i handlu tranzytowego.

Wskazania te pan minister nie uważa jako wyczerpujące przedstawienie całego programu, są to raczej postulaty chwili obecnej, wymagające rozwiązania w najbliższej przyszłości.

Zawiadomienie.

Zarząd Związku Lekarzy P. P. Obwodu Łódzkiego zawiadamia Kolegów, iż dziś, o godz. 8 rano zostaje wznowiona normalna praca w Kasie Chorych. Lista lekarzy z rozkładem godzin ordynacyjnych, ułożona wspólnie przez Zarząd Kasy Chorych i Zarząd Związku Lekarzy jest wyłożona w lokalu Związku.

Wszystkie dotychczasowe informacje w tej sprawie, które ukazały się w prasie w ostatnich dniach nie pochodzą od Zarządu Związku Lekarzy.

Kino Dom Ludowy.
D z i ś. D z i ś.
Stargane nici szczęścia
 dramat życiowy.
Ceny miejsc
 na wszystkie przedstawienia i we
 wszystkie dni
I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Prenumeratę
dz. „Rozwój”
 można zamawiać w księgarni i
 składzie materiałów piśmiennych
„PŁOMYK”
 w Widzewie, ul. Rokicińska 93.

**Teatr-
 Świetlino „Nowości”**
Dziś. Dziś.
Lisienko i Mozzuchin
 w obrazie
Grzeszna Miłość
 Ceny miejsc codziennie na wszystkie seanse
 I m. gr. 70, II m. 50 gr. III m. gr. 50. Ułgowe
 I m. gr. 50. 1484-3

Miejski Kinematograf Oświatowy
 Od wtorku dnia 14 do dnia 20 czerwca rd.
 Dla do- **Ich Grzech** Dla do-
 rośliwych i celiwych
 Dramat w 7 częściach.
 Dla mł- **Peter Pan** Dla mł-
 dzieżv dzieżv
 Orkiestra f. m. w 10 akt p. pow. J. M. Bierka

Nie wyjeżdżaj
na letnisko
 zanim nie zakupisz Towarów Kolonialnych i Win w firmie
„Teodor Wagner”
 Piotrkowska 101, Tel. 5-91. 1885
 (Codziennie świeżo palona KAWA)

Warszawa i Kraj.
 (Od warszawskiego korespondenta „Rozwoju”)
Za wierność sztandarowi Rzplitej.
 GENERAL BRONI JÓZEF HALLE, GENERAL
 DYWIZJI GUSTAW RASZEWSKI, GENERAL DY-
 WIZJI J. OSIŃSKI, WSZYSCY WIERNI DAWNE-
 MU RZADOWI PRZENIESIENI ZOSTALI W STAN
 SPOCZYNKU.
Do specjalnych zleceń.
 Pułkownik Wieniawa Długoszewski po
 zostanie oficerem do specjalnych zleceń
 przy ministrze spraw wojskowych warsz.

Trudności w utworzeniu rządu.
Zaostrzenie się kryzysu gabinetowego we Francji

„Należy osiągnąć porozumienie zarówno co do programu, jak i co do osobistości” — takie jest zdanie Brianda o utworzeniu nowego rządu.

Paryż 17 czerwca (pat)
 Po przyjęciach porannych Briand oświadczył przedstawicielom prasy, że odbył serdeczne i nader przyjaźne narady z Herriotem, Poincarem i Louis Maninem, z którymi zobaczy się jeszcze po południu.

Odpowiadając na zapytanie, czy proponował socjalistom udział w rządzie, Briand oświadczył, że w danym wypadku nie chodzi o sprawę osobistości, lecz o sprawę programu. Nie chce on bowiem tworzyć kombinacji jedynie dla zamydlenia oczu. Nie chce także uformować gabinetu, który natychmiast po utworzeniu spotkałby się z trudnościami, jakie poprzednio nie były przewidziane.

Należy, mówił Briand, osiągnąć porozumienie zarówno co do programu, jak i co do osobistości, które wejdą w skład rządu. Jest to warunek konieczny dla pomyślnego rozwiązania podjętego przezemnie zadania, które nie jest zbyt łatwe. Spodziewam się jednak, że po południu wszystko się wyjaśni i

zakończy.
 Po rozmowie z Briandem, Poincare od był w ministerstwie finansów dłuższą konferencją z Peretem.

Paryż 17 czerwca (aw)
 Kryzys gabinetowy we Francji od wczoraj zaostrzył się znacznie.

Oba stronnictwa, na które Briand liczył bardzo poważnie, to jest radykali i radykalni socjaliści, postanowiły nie brać udziału w rządzie. W takich warunkach udział Herriota w rządzie należy uważać za jak wykluczony. Stanowisko obu stronnictw jest zdecydowane i nowego rządu przedstawiciele ich, z wyjątkiem Franklina Bouillon, nie poprą.

Istnieje przypuszczenie, iż Poincare zdecyduje się objąć teki finansów, jednakże z pewnymi zastrzeżeniami.

Paryż 17 czerwca (aw)
 Dziś wieczór rozeszły się pogłoski, iż Briand rezygnuje z misji tworzenia nowego rządu.

Propaganda komunistyczna będzie zatamowana.
Działalność Sowietów w Anglii
pod baczna obserwacją.

Oprócz Rosji pomagają strajkującym i inne państwa.

L. Londyn 17-6 (pat)
 Przemawiając dzisiaj w izbie gmin, sekretarz stanu do spraw wewnętrznych oświadczył, że zdając sobie najzupełniej sprawę z doniosłości za targu z Sowietami w kwestji przekazywania sum związkom górniczym, rząd nie zamierza jednak w dobie obecnej zrywać wszelkich stosunków z Sowietami. Rząd uważa za swój obowiązek z największą czujnością obserwować działalność sowietów oraz organizacji, blisko z nimi związanych i gdyby w toku wypadków rząd nabrał przekonania, że interesy brytyjskie wymagają zmiany w kierunku polityki względem Sowietów, to nie zawaha się postąpić w sposób odpowiedni.

W dalszym ciągu debaty przedstawiciel rządu oznajmił, że poza Rosją z materialną pomocą dla strajkujących górników przyszły również organizacje górników innych krajów, mianowicie Niemiec, które nadesłały 5 tysięcy funtów, Holandji 6 tysięcy i St. Zjednoczonych — 10 tysięcy funtów, i że przeciwko temu nadsyłaniu pieniędzy rząd nie zamierza reagować.

Piłsudskim. Informacje podane przez szereg pism o jego dymisji nie odpowiadają prawdzie.

Posąg w kinematografie.
 W dniu 27 bm. o godz. 11 rano w sali kina Splendid w Galerii Luxemburga w Warszawie odbędzie się odsłonięcie posągu Marszałka Piłsudskiego.

Czarna kawa konstytucyjna.
 Minister sprawiedliwości p. Makowski zaprosił na dziś po południu najwybitniejszych prawników posłów i senatorów na „czarną kawę”, podczas której będzie omawiana zmiana konstytucji i projekty rządu.

Przedłożenia wojskowe.
 Projekty ustaw wojskowych, wniesione przez poprzednie rządy, mają być na wniosek ministra spraw wojskowych wycofa-

ne z ciał ustawodawczych. Uznano je wszystkie za nieodpowiednie. Jest to surowa krytyka działalności poprzedniego ministra spraw wojskowych gen. Żeligowskiego. Główny, traktowany przezeń zasadniczo pomysł wysyłanie „w pole” każdego pułku „został wycofany” ze względów budżetowych.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.
 Wczoraj, w drugim dniu ciągnięcia 3-iej klasy państwowej loterii klasycznej, główne wygrane padły na numery następujące:

| | |
|------------|---|
| 600 zł. | Nr. 30848. |
| 500 zł. | Nr. 45180. |
| Po 400 zł. | Nr. 4697 41545. |
| Po 300 zł. | Nr. 3569 18961 27908 31942 37009 41498 |
| Po 250 zł. | Nr. 1864 10878 14207 14406 16148 19118 40374 49697 60221 62003 65011. |
| Po 225 zł. | Nr. 364 619 3693 4506 10589 12072 12618 13292 17578 19525 20762 21614 21860 21990 29294 29646 29717 34604 34745 37175 37785 38877 43824 44260 47474 49633 51073 54161 56165 56970 62159 63200 64273 65349 65740 |

Zabójca Huberta Lindego przed sądem.

Samozwańczy sędzia i wykonawca wyroku był złodziejem recydywistą.

Wczoraj o godz. 9,30 zrana, w wojskowym sądzie okręgowym rozpoczęła się sprawa zabójcy ś. p. Huberta Lindego — sierżanta Wacława Trzmielewskiego.

Rozprawom przewodniczy szef sądu wojskowego pułk. dr. Armiński. Jako wotant zasiada w komplecie sędziowskim ppułk. dr. Orski. Pozatem komplet sędziowski uzu-

pełniają jeszcze jeden porucznik i dwaj sierżanci — nieprawicy. Oskarża prokurator pułk. Kaczmarek. Obronę podsądnego wnosi poseł adw. Liberman.

Po załatwieniu formalności przedwstępnych, sąd przystąpił do odczytania aktu oskarżenia.

niesionej rzekomo kontuzji w 1919 r., czem oskarżony tłumaczył się w śledztwie, stwierdzono zaś, że oskarżony przechodził chorobę weneryczną.

Starszemu sierżantowi Leopoldowi Sankowskiemu opowiadał oskarżony, że interesuje się procesem ś. p. Lindego i nazywał go „skończonym draniem, takim, którego powinni powiesić, bo rozstrzelanie to za honorowa rzecz”. Opowiadał również Sankowskiemu, że pewnego razu po wyjściu z sądu siedział za Lindem i chciał się na niego rzucić, lecz nie powiedział, dlaczego tego nie uczynił.

Z zeznań Bogusława Hryniewicza wynika, iż na kilka dni przed zabójstwem, bardzo dokładnie wpatrywał się oskarżony w Lindego.

Do Heleny Oronowej Trzmielewskiej w toku procesu Lindego wyraził się, wskazując twarze oskarżonych „Ich wszystkich trzech postawiłbym pod mur i wystrzelał”.

Wobec tego stanu rzeczy jest uzasadnione oskarżenie z art. 453 k. k. i artykułu 15 przepisów przechodnich do kodeksu (kara śmierci).

Akt oskarżenia

Sierżant I bataljonu sanitarnego, Wacław Trzmielewski, w dniu 17 kwietnia 1926 r., na ul. Celnej sprowadził śmierć Huberta Lindego wystrzałem z rewolweru w tył głowy.

W kwietniu 1926 r. toczył się proces karny ś. p. Huberta Lindego i dnia 17 kwietnia, podczas przerwy sądowej, między godz. 15 a 16 Linde z Rudolfem Cywińskim wyszedł z sądu okręgowego przy ul. Miodowej, idąc w stronę mieszkania swego przy ulicy Brzozowej, w budynku PKO. Gdy zajęci rozmową, weszli z rynku Starego Miasta w ulicę Celną. Trzmielewski przystąpił do ś. p. Lindego i dał jeden strzał z rewolweru w tył jego głowy. Linde padł na ziemię zboczony krwią, a Trzmielewski oddalił się szybko w kierunku rynku Starego Miasta. Stał na środku rynku obok Syreny, rozładował rewolwer i wznosił go nad głowę. Skoro przybliżył się policjant, zwabiony strzałem, Trzmielewski odezwał się do niego: „Zabiłem Lindego”, oddał rewolwer i udał się na ulicę Celną do zwłok Lindego, na których widok Trzmielewski wyraził się: „Już ma dość”. Potem policjant odprowadził Trzmielewskiego do komisariatu. Sekcja zwłok ś. p.

Lindego ustaliła, że śmierć denata nasąpiła natychmiast, wskutek wylewu krwi w kość morze czwartej.

Trzmielewski tłumaczył się, że chodził na rozprawę Lindego z ciekawości, ponieważ zainteresowała go.

Lekarze — psychiatrzy wyłączyli zaburzenie umysłowe u Trzmielewskiego, ani nie skonstatowali niedorozwoju umysłowego. Również niema danych, aby podczas popełnienia czynu, Trzmielewski znajdował się w stanie przemijającego rozstroju psychicznego afektu. Także badanie Trzmielewskiego nie wykazało poważniejszych objawów, od-

Zeznanie oskarżonego

— O sprawie Lindego dowiedziałem się z gazet. Czytałem „Express” i „Kurjer Poranny”. Zacząłem się bliżej interesować procesem i po zajęciach służbowych zacząłem przychodzić na rozprawę. Z rozpraw sądowych widziałem, że obrona chce nagrody dla Lindego. Po mowie adw. Szurleja i ostatniem słowie oskarżonego byłem bardzo wzru-

szony. Obawiałem się, że Linde będzie uniewinniony.

— Ostatniego dnia rozpraw po posiedzeniu sądowym poszedłem na ul. Kapitulną do kolegi. Około bramy domu zorientowałem się jednak, że jest zawczasem i poszedłem do domu. O zabójstwie zupełnie nie myślałem. Nie wiedziałem, gdzie mieszka Linde i nie widziałem, dokąd poszedł z sądu.

Oskarżony wspomina o zemdleniach w dzieciństwie, o dwukrotnym omdleniu obecnie w więzieniu śledczym, po którym miało nastąpić wielkie osłabienie i o swej ogólnej popędliwości.

Zeznania te jednak będą musiały znaleźć potwierdzenie w zeznaniach świadków i w ekspertyzie lekarskiej. Ta ostatnia ma wogóle w tej sprawie decydujące znaczenie.

Po zeznaniach oskarżonego sąd przystąpił do badania świadków.

mów krajowych.

Prawie bez dyskusji przyjęto wniosek kom. Skarbowo - Budżetowej o prowadzenie teatru Miejskiego w sezonie przyszłym.

Przyjęto również wniosek Magistratu o wyasygnowanie 13 tys. złotych na wynagrodzenie za prace, związane z zawarciem przez miasto umowy koncesyjnej z Łódzkim Tow. Elektrycznym.

Dalej uchwalono wniosek o popieranie powództwa Magistratu przeciwko Rzeszy Niemieckiej o rb. 62,761 kop. 43 (50 tys. rb. kontrybucji w roku 1914., 18 tys. mk. za protest Rady Miejskiej przeciwko zawarciu traktatu Brzeskiego i 20 tys. mk. kaucji za uwolnienie b. prezesa Rady Miejskiej Sułowskiego).

Po przyjęciu jeszcze kilku wniosków mniej ważnych posiedzenie zamknięto o godz. 11-ej.

Co uchwaliła Rada Miejska na ostatnim posiedzeniu?

Teatry, kina, szkoły i płace robotników — oto temat wczorajszych obrad.

Ostatnie przed ferjami posiedzenie rozpoczęło się o godz. 8 wiecz., szeregiem zapytań, z których na uwagę zasługują dwa, zgłoszone przez r. Bialera:

1. Czy b. ławnik Bednarczyk był współnikiem Millera.
2. Czy b. ławnik Bednarczyk prowadzi stosunki handlowe z Magistratem.

Na pierwsze pytanie Magistrat odpowiedział, że b. ławnik Bednarczyk dopiero obecnie jest spółnikiem Millera, na drugie natomiast pytanie odpowiedź będzie udzielona na następnym posiedzeniu. Przy sposobności p. prez. Cynarski wyjaśnił, że sprawa rozwiązania Rady Miejskiej o co nieustannie zabiega opozycja obecnie jest nierealna.

Na zapytanie r. Młoteckiego czy b. urzędnik mag. Weissberg będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za wyludzenie mieszkańca od jednego z obywateli. Magistrat wyjaśnił, że za rozszerzanie wersji o wyludzenie p. Weissberg wniósł prośbę do p. prokuratora i sąd dopiero ostatecznie tę sprawę rozstrzygnie.

Po zapytaniach p. prez. Cynarski w im. Magistratu złożył następujące oświadczenie.

W Republice został zamieszczony wywiad z r. radnym Bialerem, który mówiąc o konieczności

rozwiązania Rady Miejskiej m. Łodzi użył zwrotu: „W magistracie muszą zasiąść ludzie o czystych rękach”.

Z wyrażenia tego należy wnioskować, że według zdania p. radnego Bialera, w magistracie obecnie zasiadają ludzie, niemający czystych rąk.

Członkowie Magistratu uważając, że pogląd p. Bialera, nie został poparty żadnymi dowodami, i stanowi oszczerstwo, jaknajmocniej protestują przeciw podobnym insynuacjom.

Dalej w związku z zapytaniem w sprawie nie wypłacania dodatków robotnikom kanalizacyjnym Magistrat wyjaśnił, że uchwała z dnia 27 maja jest zawieszona przez Województwo i została wysłana do zaopiniowania do Ministerstwa Spraw Wewn., Min. Skarbu i Min. Opieki Społ.

Do chwili ostatecznego załatwienia tej sprawy robotnicy kanalizacyjni będą otrzymywali jedynie 10 procentową podwyżkę.

Z kolei przyjęto wniosek Magistratu o prowadzenie Gimn. Miejskiego w roku szkolnym 1926—27 i wyasygnowano na ten cel 45 tys. złotych do końca rb.

Następnie przyjęto wniosek Magistratu o obniżenie w sezonie letnim stawek podatku od widowisk na 40 proc. od filmów zagr. o 20 % od fil-

Powtarzające się nauki.

Na marginesie zajść w Ostrowcu.

Łódź 17 czerwca.

(-) Warszawskie wypadki majowe, które w rezultacie przyniosły zgorą 300 trupów i 1000 rannych zupełnie stępiły naszą wrażliwość na mniej krwawe zajścia kończące się po rozegraniu bratobójczej bitwy ofiarą 7 kilkunastu rannych lub zabitych.

Tem tylko należy tłumaczyć, że ani społeczeństwo, ani prasa nie zajęły się obszerniej zajściami, jakie miały miejsce w ubiegły czwartek w Ostrowcu kieleckim.

Dokonała się tam rewolucyjka nie mniej krwawa jak przed dwoma miesiącami w Kaliszu lub Stryju z tą tylko różnicą że tu zbolszewizowane tłumy prowadziły już regularną walkę z władzami bezpieczeństwa i rozporządzały karabinami zwykłymi a nawet karabinami maszynowymi.

Przebieg wypadków jest tak znamienisty, charakterystyczny i pouczający dla nieogłędnych aranżerów pokojowej manifestacji że należy go specjalnie podkreślić.

Jak zawsze zaczęła PPS. Trzeba przyznać że PPS. nie ma szczęścia i przy każdym swym wystąpieniu idzie na rękę komunistom.

W Ostrowcu rozpoczęła PPS. pochód z mniej czy więcej blahego powodu, ot tak, żeby pokazać swą siłę. Ale w krótkim przeciągu czasu przekonali się socjalistyczni kierownicy pochodu że prowadzą za sobą pochód komunistyczny.

To pierwsza nauka z wypadków. Nauka dla socjalistów nie pierwsza bo wciąż ją otrzymują.

Dotychczas mówiono że socjaliści wypełniają zadanie osuwania robotnika z komunizmem. Teraz jednak na przykładach przekonujemy się, że oprócz tego socjaliści zbierają pod swą firmą tłumy aby je do dalszej roboty powierzyć komunistom.

Prowadzrzy socjalistyczni odgrywają rolę bana — tricka który w wielkich rzeźniach stockyardach chicagowskich prowadzi bydło na rzeź. Baran taki, specjalnie wytresowany prowadzi za sobą setki bydła pod mechaniczny nóż, a w ostatniej chwili boczniem wejściem ucieka od gilotyny.

Druga nauka z wypadków ostrowieckich, to stwierdzenie faktu że wszędzie, na całym terenie Rzeczypospolitej komuniści są zaopatrzeni w broń której przy każdej sposobności używają. Stwierdzono w Ostrowcu że bandy strzelające do policji miały karabiny ręczne a nawet dwa karabiny maszynowe. Skąd je wzięły? tego niewiadomo. Fakt że miały.

Akcja komunistyczna — rewolucyjna podczas jakichś przypadkowych zajść odbywa się teraz planowo. Bandy w Ostrowcu obsadziły wyloty ulic dokoła komisariatu policji (od policji zawsze zaczynają) i rozpoczęły systematyczne obłożenie, trwające kilka godzin. Dopiero odsiecz wojskowa rozproszyła rewolucjonistów.

Pięciu policjantów padło ofiarą obłożenia.

Nienawiść bandytów i komunistów do

policji jest charakterystyczna: wojska nie atakują tylko policję. Tłum ostrowieckich bolszewików zagarnął ze skrzyżowania ulic jedną z placówek policyjnych. Policjanta rozbrojono, ustawiono pod ścianą i... rozstrzelano. Tak jak bywało w Bolszewji.

Oto niektóre szczegóły i uwagi na temat zajść w Ostrowcu. Wolelibyśmy nie uogólniać i traktować je jako sporadyczny wypadek. Jednakże sporadyczność tych wypadków powtarzających się co pewien czas

czyni je stereotypowymi.

Każda taka rewolucyjka jest miniaturą wielkiej rewolucji bolszewickiej i wskazuje na sposoby zapoczątkowania, które w razie nieopanowania jej w zarodku mogłyby do prowadzić do katastrofalnych rozmiarów.

Do czego dążą tłumy uliczne „rozbujałe” przez socjalistów i wypadki warszawskie nad tem powinni się zastanowić kierownicy partji socjalistycznej którzy już zdążyli oswoić motłoch uliczny z komunizmem.

Jak bolszewicy przegrali strajk w Anglii.

Przeprowadzenie akcji.

III.

Niewątpliwie w maju br. komuniści zrealizowali plan szczegółowo opracowany w ciągu osiemnastu poprzednich miesięcy. Należy przyznać, iż w końcu lipca 1925 r. machina wojenna zmontowana przez Sowjety była gotową do działania, jak również, iż akcja obronna Rządu angielskiego bynajmniej gotową nie była. Gdyby wówczas Trade-Uniony były puściły w ruch strajk powszechny w dniu pierwotnie oznaczonym przez Sowjety t. j. 1 sierpnia 1925 r., Rząd brytyjski byłby przegrał mimo że miałby za sobą opinię publiczną; niestety opinia publiczna niedostatecznie zorganizowana była i jest zawsze tylko pomostem dla mniejszości zorganizowanej, śmiałej i gotowej uderzyć.

Zdając sobie doskonale sprawę z dysproporcji istniejącej między siłami Prawa i Porządku, a siłami rewolucji, premier Baldwin, rok temu, postanowił zyskać na czasie, prowadząc, że tak powiemy, wojnę pozycyjną.

Grubą Bertą, sowietyzowanych Trade-Unionów, było zagadnienie węglowe; p. Baldwin i jego współpracownicy udając, że nie widzą wcale manewrów rewolucyjnych, doprowadzili do sprzeciwienia przez pracodawców z jednej strony, a pracowników z drugiej — granic finansowych do których mogli się oni posunąć. Różnica ujaskrawiła się ostatecznie w sumie 20 mil. funt szt. przyezem agencji Sowietów przekonani byli, że towarzystwa deficytowe w żaden sposób nie zdołają udźwignąć tego dodatkowego ciężaru; wszystko więc zdaniem ich było gotowe do wypowiedzenia wojny dn. 1 sierpnia 1925 r. Wtedy to, na kilka dni przed fatalną datą, premier Baldwin oświadczył, iż na przeciąg jednego roku skarb angielski bierze na siebie pokrycie owej różnicy 20 milj. funt. szterlingów.

Bez wątpienia premier Baldwin drogo ten rok zwłoki okupił, nie odkrywając swoich planów oświadczył zrymającym się podatnikom angielskim, że lepiej ponieść tę ciężką ofiarę, aniżeli z całą pewnością przegrać strajk powszechny, któryby bardzo drogo kosztował Imperjum Brytyjskie.

W ciągu dziesięciu miesięcy opracował p. Baldwin, w najdrobniejszych szczegółach, plan mobilizacji społecznej i przygotował jego realizację z tym zmysłem technicznym i z tą pogardą wydatku, które cechują geniusz angielski. Każdy z góry wiedział co mu przyjdzie czynić we właściwej chwili i na czyje rozkazy. W artykule British Fascisti“ mówiliśmy o tem.

Z chwila, gdy po tygodniu stało się pewnem, że Trade-Uniony zsovietyzowane przegrały, wyżył skując ten moment psychologiczny p. Baldwin i jego koledzy dla spotęgowania demoralizacji u prze-

ciwika, oddali pod sąd dwóch pierwszych lepszych sekretarzy Trade-Unionów, pod zarzutem zgwałcenia prawa o strajkach. Sąd najwyższy wydał następujący wyrok:

„żaden strajk nie może być ogłoszony jeżeli dwie trzecie członków syndykatu nie wypowiedzą się za nim. Ponieważ nie było referendum, obecne wypadki nie mogą być traktowane jako strajk. Ponieważ za wyjątkiem górnictwa niema obecnie zdeklarowanych zatargów w przemyśle, a tem bardziej nie może ich być między Radą gen. Trade-Unionów, a Rządem, gdyż ten nie jest przedsiębiorstwem przemysłowym, rozkazy dane przez Radę są nielegalne i kto ich nie słucha, nie może tracić swych praw syndykalnych; tem samem fundusze syndykalne nie mogą być legalnie użytkowane na odszkodowania strajkowe. Wniosek: strajk powszechny jest w całej pełni nielegalny, a organizatorzy nic podlegają opiece prawa o zatargach w przemyśle“.

Wówczas Pan Baldwin ogłosił, że wystąpi sądowo przeciwko meniom Trade-Unionów, że skonfiskuje w bankach fundusze Trade-Unionów, że zaarrestuje komitet strajkowy i jego agentów oraz, że wytoczy sprawę o spisek przeciwko bezpieczeństwu Państwa (co w Anglii przeciąga za sobą karę śmierci lub deportacji).

Strajkowicze już zdemoralizowani powodzeniem akcji społecznej w obawie utraty swych kapitałów, a członkowie zarządu Trade-Unionów nie chcą się zapoznać z więzieniami J. Kr. Mości, skapitulowali na całej linii.

Tegoż samego dnia Rząd przejął depeszę z Moskwy zapowiadającą list i zakazującą powrót do pracy oraz nakazującą dalszą intensywną akcję.

Tak się skończył dziewiątego dnia strajk powszechny, który grozi ruiną Anglii, na co szef propagandy S.S.S.R. tow. Radek—Sobelsohn oświadczył: „Zakończenie strajku powsz. w Anglii było dla nas uderzeniem pioruna; walka proletariatu angielskiego była naszą walką“.

Oto czego dokonać może Rząd, który umie i potrafi rządzić (i który wie, że ma przed sobą rok spokojnej władzy) oraz społeczeństwo świadome, zorganizowane i silne poczuciem obowiązku i odpowiedzialności wobec siebie i racji stanu państwa, którego fundamenty są kanony Prawa, Porządku i Sprawiedliwości.

Komunistycznym organizacjom wywrotowym przeciwstawić się może tylko jeszcze silniejsza państwowo twórcza organizacja całego społeczeństwa

inż. K. Folkierski

„Czyszczenie” Armji Polskiej.

Jakich zmian dokonano w przeciągu trzech tygodni.

Armja i jej konstrukcja dotychczasowa w ścisłe normy organizacyjne ujęta, które bądź weszły już w życie i znalazły pełne zastosowanie, bądź znajdowały się w opracowaniu od kilku lat na terenie wyczerpujących i mozolnych prac sejmowej komisji wojskowej, wstrząsem wypadków majowych rzucone zostały na inne wręcz tory. Dziś już odbywa się powoli, stopniowo proces ku zmianie zasadniczej dotychczasowych metod i systemów organizacyjnych. Proces ten przybiera formy zdecydowanej akcji przeciwko temu, co dotąd uczyniono w zakresie zcementowania podstaw organizacyjnych wojska, przesuwa je zupełnie w innym kierunku, w duchu założeń i celów dokonanego przełomu i jego twórców. Można w chwili obecnej orzec już bez przesady na tle poczynionych obserwacji, w zakresie naszej armji, jak i tendencji wyraźnych, z dnia na dzień bardziej zarysowanych, silniej dochodzących do głosu, iż dlatego doszło do obecnego stanu rzeczy, by w najważniejszej dziedzinie dla państwa, jaką jest jego armja, dokonać nowych rzeczy, zaprowadzić nowy porządek po myśli planów nakreślonych od dawna, które atoli nie znajdowały nigdy pełnego i rzeczowego zaufania całego społeczeństwa.

Pojmowana w ten sposób naprawa od podstaw naszej armji, znajdującą jawne potwierdzenie w zarządzeniach zasadniczych dni ostatnich, siłą rzeczy musi skupić powszechną uwagę i konkretną opinię zwłaszcza, że zaniepokojenie, trwającymi bez końca zmianami, sięga coraz szerszych kół fachowych jak i społeczeństwa.

Jeden z takich objawów, zaobserwowanym wszędzie, — przechodzący w stan chroniczny — są zmiany na wyższych i niższych stanowiskach w wojsku. Zmiany te, rzekomo prowadzone w duchu jakiejś, bliżej nieokreślonej „pacyfikacji” w armji, mało mają z nią wspólnego a raczej wskazują na niepacyfikacyjne intencje projektodawców i faktycznych ich wykonawców. Według obliczeń prowizorycznych usunięto dotychczas 166 generałów, pułkowników i podpułkowników z zajmowanych stanowisk. Na niższych stanowiskach podobno zmian tych ma nastąpić 3 razy więcej.

Poniżej podajemy jedną z list dokonanych zmian w wojsku.

Dowództwo okręgu korpusu krakowskiego: Dowódca korpusu Nr. 5 mianowany został gen. Stanisław Wróblewski na miejsce **GEN. DYW. KULIŃSKIEGO**. Szefem sztabu D. O. K. Kraków, został mianowany podpułkownik sztabu jeneralnego Mieczysław Ścieżyński, dotychczasowy szef sztabu D. O. K. Przemyśl. Dotychczasowy szef sztabu D. O. K. Kraków **PLK. SZT. GEN. KARWIŃSKI** został oddany do dyspozycji szefa sztabu jeneralnego. Jednocześnie zasły następujące zmiany w sztabie okręgu korpusu Kraków: **KPT. SZT. G. KAROL KLIMOSCH** z tego sztabu, został przeniesiony do obozu warownego Wilno, oraz **MJR. SZT. G. ELTERLEIN**, przeniesiony został do sztabu okręgu korpusu Grodno. Natomiast do sztabu okręgu korpusu Kraków są przydzieleni mjr. szt. g. Rożniecki i, mjr. szt. g. Mieczysław Starzyński.

Dowództwo 7 dyw. piech. po generale **DYW. ST. WRÓBLEWSKIM**, objął gen. Dąbkowski, pozostający dotychczas w dyspozycji ministra

spraw wojskowych.

Z dowództwa okręgu korpusu Toruń, przeniesiono **KPT. SZT. G. KAIZERA** do 3 pułku art. pol. oraz **RTM. SZT. G. MUSZYŃSKIEGO**, do Równego na stanowisko pierwszego oficera w sztabie brygady kawalerji.

W dowództwie dywizji piechoty w Skierniewicach, mianowano dowódcą tej dywizji plk. Maciekiewicz, dotychczasowy zaś dowódca **GEN. BRYGADY BEJNAR**, został mianowany członkiem officerskiego trybunału orzekającego. Jednocześnie dowódca piechoty tej dywizji **PLK. HERMANN**, został zwinięty z zajmowanego stanowiska z pozostawieniem w dyspozycji dowódcy okręgu korpusu Łódź.

Dowództwo szkoły podchorążych w Warszawie na miejsce **PLK. SZT. G. PASZKIEWICZA**, który został z tego stanowiska zwolniony i oddany do dyspozycji szefa sztabu jeneralnego objął podpułkownik Chilewski z 85 pułku piechoty. Jednocześnie dyrektorem nauk tej szkoły, został mianowany mjr. szt. g. Winiarski z dep. piechoty. Poza tem do tej szkoły został przydzielony kpt. Strach z 21 pułku piechoty. Dotychczasowy dyrektor nauk, **MJR. SZT. G. LIEBICH**, został przydzielony do inspektoratu armji nr. 2 w Warszawie. Inspektorem tej armji jest, jak wiadomo, gen. broni Żeligowski.

Szefem sztabu 23 dyw. piech. na miejsce **MJR. SZT. G. KADYI DE KADYIHARA**, który odszedł do 19 p. a. p., został mianowany mjr. szt. g. Smolarski.

GEN. DYW. STANISŁAW HALLER otrzymał urlop do czasu przeniesienia go na własne żądanie w stan spoczynku.

Szefem gabinetu ministra został mianowany podpułkownik sztabu jeneralnego Beck. Dotychczasowy szef gabinetu, **GENERAL. BRYGADY SZPAKOWSKI**, został oddany do dyspozycji szefa sztabu jeneralnego.

Jednocześnie do gabinetu ministra zostali przydzieleni: mjr. Prystor z P. K. U. Wilno i mjr.

Korzeniowski Nałęcz.

Szefem departamentu 1-go (piechoty) został mianowany pułkownik sztabu jeneralnego Zamorski z inspektoratu armji Wilno. Dotychczasowy szef depart. **PLK. SZT. G. WIBROŃSKI** został oddany do dyspozycji szefa sztabu jeneralnego.

Szefem departamentu IV-go mianowano plk. szt. g. Rayskiego z biura ścisłej rady wojennej.

W sztabie generalnym zostali zwolnieni ze stanowiska: **SZEF II. ODDZIAŁU PLK. BAJER**, oddany do dyspozycji szefa sztabu jeneralnego. Jego funkcje czasowo pełni plk. szt. g. Bieszyński, dotychczasowy szef sztabu jeneralnego inspektora szkół.

Szef IV oddziału, **PLK. SZT. G. TADEUSZ KURCYSZ** oddany do dyspozycji szefa sztabu jeneralnego. Obowiązki szefa oddziału pełni czasowo podpułkownik szt. g. Janicki.

Dawna adjutantura p. Prezydenta Rzeczypospolitej uległa radykalnej reorganizacji. Na jej miejsce powstaje obecnie gabinet wojskowy. Szefem jego został mianowany dotychczasowy dowódca I. brygady kawalerji, szt. g. Sergiusz Zahorski (był ostatnio szefem drużyny konkursowej, która wyjeżdżała na zawody konne zagraniczne). Zastępcą jego mianowano mjr. szt. g. Wojciecha Fydę. Adjutantami osobistymi p. Prezydenta Rzeczypospolitej są mianowani rtm. Jurgielewicz z 1 pułku szwoleżerów i kpt. Nagórny.

GEN. SZEPTYCKI przeniesiony został na własną prośbę w stały stan spoczynku i równocześnie zwolniony ze stanowiska inspektora armji nr. IV w Krakowie.

GEN. ROMER, dotychczasowy dowódca O. K. Lublin ma zostać mianowany inspektorem armji nr. 6 we Lwowie. Dowódcą O. K. 6 — jak wiadomo — jest gen. Sikorski.

GEN. HUBISZTA, dotychczasowy dowódca O. K. Pomorze ma być przeniesiony na dowódcę O. K. w Brześciu. Pozostaje to w związku z po bytem gen. Żeligowskiego na Pomorzu.

„Polska” Partja Socjalistyczna

Której wodzami są sami żydzi.

W ostatnim numerze „Piasta” znajduje się artykuł p.t. „Socjalistyczni wodzowie”, w którym między innymi czytamy:

Przypatrzmy się kto to wodzi w tej partji socjalistycznej. Nie wszystkim może wiadomo, że Rada Naczelna PPS składa się z 3 Polaków, a z kopy żydów. Do Rady Nacz. należą: Daszyński, Jaworski, Barlicki, dalsza zaś litanja to żydzi lub wychrzyty: Pozner, Rozner, Perl, Diamand, Liberman, Hausner, Prager, Mandelbaum, Rubin, Kohn itd. Delegatem P.P.S. na Międzynarodówki jest Hersz Diamand. Prezesem klubu sejmowego P.P.S. jest żyd: Fawel Perl, który jest redaktorem pisma naczelnego organu socjalistycznego: „Robotnika”. Drugim redaktorem tego samego pisma jest Moszek Szapiro. Artykuły wstępne pisuje tam niejaki „Jan Borski” który w rzeczywistości jest Janklem Esigmanem. Artykuły polityczne podpisuje „Henryk Bezmaski” który jest zwykłym żydkiem Salomonem Poznerem. Te pseudonimy czyli przybrane nazwiska, o brzmieniu polkiem mają na celu ukrywanie przed czytelnikami, pochodzenia żydowskie redaktorów, bo inaczej robotnik odnosi się do artykułu podpisanego przez Henryka Bezmaskiego, a inaczej odnosi się, gdyby pod artykułem widniał podpis Salomona Poznera, czyli Jankla Essigmana. Korespondentem „Robotnika” z Paryża

jest żyd Hieronim Kosz, który podpisuje się jako: Hieronimko.

Redaktorem łódzkiego „Eodzianina” jest dr. Ojzer Weissberg. Pierwsze skrzypce w łódzkim PPS. grają: dr. Ojzer Weissberg, dr. Henoch Kluszyński i jego żona senatorka Dwojra Kluszyńska.

Redaktorem „Naprzodu” krakowskiego był Jojna Haecker. Ten Jojna stał się E. mil. Jednak to co przez chrzest nie dało się zmienić, to mu pozostało, a również i z czasów jego „przedchrześcijańskich” pozostała w nim wrodzona nienawiść do chłopów polskich o czym mógł każdy przekonać się z ostatnich „Naprzodów”.

Tak więc pod płaszczykiem socjalizmu obrabia się interesy i cele żydowskie. Twórcą socjalizmu był Chaim Mordochaj. Ponieważ już jednak samo nazwisko mogło odstraszyć niejednego robotnika czy radykalnego inteligenta, dlatego też Chaim Mordochaj przebrał się na Karola Marxa. Jeżelibyśmy przeglądali nazwiska wodzów socjalizmu, to oprócz nielicznych wybitniejszych przywódców, którzy nie są pochodzenia żydowskiego, Lassal, Blum, Vanderwilde — Szpoter wszystko to żydzi. Typową domenę żydostwa wojującego przedstawia Rosja, gdzie z wyjątkiem kilku prowodyrów komunistycznych, reszta to sami żydzi.

Na horyzoncie rewolucji w Polsce.

Na co liczą i czego domagają się wschodnio-pruscy hakatyści.

Po zjeździe „Ostbundu” w Królewcu.

W dniach wypadków majowych pruskie organizacje wojskowe odruchowo przygotowywały się do wkroczenia na Pomorze i zajęcia linii kolejowej Deutsch-Eylau-Toruń-Bydgoszcz-Piła, tem niemniej jednak było widać w obozie niemieckim pewną dezorientację i brak szeroko obmyślonego planu działania. Poprzez tę dezorientację i stan wyczekiwania przewijała się jednak myśl zasadnicza: Niemcy muszą wypadki w Polsce wykorzystać.

Obecnie, gdy niebezpieczeństwo wojny domowej w Polsce minęło i Niemcy nie widzą możliwości zaatakowania zbrojnie Rzeczypospolitej, w Prusach Wschodnich ujawnił się zwrot do koncepcji politycznej, mającej na celu wykazanie konieczności rewizji Traktatu Wersalskiego i przyłączenia całej b. dzielnicy pruskiej do Rzeszy. O ile dawniej poruszana była sprawa reaneksji Pomorza, jako warunek pokojowego współżycia między Polską i Niemcami, a o Poznaniu się nie mówiło, teraz, jak na komendę poruszono w nadzwyczajnie ostry sposób sprawę reaneksji całego b. zaboru pruskiego. Odbyty w dniu 27-29 maja w Królewcu zjazd Ostbundu, wyraźnie odzwierciedlił nowy niemiecki plan działania.

Na kanwie sfalszowanych faktów historycznych zarząd Ostbundu mógł wydać odezwę swą, zaczynając się od słów: „Trzykrotnie w przeciągu tysiącletniej walki między germanizmem a słowiańszczyzną, stwarzano korytarz między Prusami Wschodnimi a Rzeszą”.

Niemcy, żądając zwrotu b. dzielnicy Pruskiej, wysuwają następującą argumentację: 1) Niemcy przez odebranie im b. dziel-

Egzamin polskiego jasnowidza.

Kierownicy rozbiórki soboru w Warszawie daremnie poszukują puszek z aktem erakcyjnym. Zdecydowano się wreszcie odwołać do sił wyższych. Zaproszono w tym celu znanego jasnowidza p. inż. Ossowieckiego. Inż. Ossowiecki przybył na miejsce rozbiórki i w transie wskazał jeden ze złomów, gdzie należy rozpocząć poszukiwania. Określił przytem jak wygląda poszukiwana skrzynka oraz jakiej treści zawiera dokumenty.

W tych dniach okaże się, czy wskazówki inż. Ossowieckiego są realne, bowiem kierownicy robót rozpoczęli już poszukiwania w tym kierunku.

Prowokacja

W Wilnie w ręce władz policyjnych wpadły odezwy monarchistyczne, nawołujące do pogromów żydów.

Odezwy pisane są po rosyjsku, a podpisane przez organizacje monarchistów.

Policja wszczęła nergiczne kroki w celu wykrycia kolporterów zbrodniczej odezwy.

nicy pruskiej są poćwiartowane, 2) b. zabor pruski był śpichlerzem Niemiec, bez którego obycie się teraz nie mogą, 3) pod panowaniem polskim b. zabor pruski ekonomicznie i kulturalnie podupada, 4) przyszłość Niemiec leży na Wschodzie, a pierwszym warunkiem ekspansji niemieckiej na Wschód jest odebranie od Polski ziem b. zaboru pruskiego.

Przy otwarciu zjazdu „Ostbundu” w Królewcu, przewodniczący jego von Tilly oświadczył:

„Korytarz polski jest z punktu widzenia państwowego i politycznego, narodowego absurdem. Celem wszystkich nas jest powrót do naszej starej ojczyzny i powtórne zdobycie kraju, który wbrew boskiemu i

ludzkiemu prawu został nam przez Polaków oderwany; nietylko korytarza polskiego, ale Śląska i Poznańskiego. Na horyzoncie zaczyna się ukazywać polysk zorzy porannej. Jest nim rewolucja w Polsce, autonomiczne dążności dawniej niemieckich, a obecnie polskich prowincji i dążność od dwóch tygodni obchodzenia się lepiej z niemiecką mniejszością”.

Dyrektor ministerjalny Goetz w dniu otwarcia zjazdu oznajmił: „Jak Locarno wskazuje, zadaniem naszym jest: oswobodzenie Nadrenji, usunięcie korytarza, wolność dla wszystkich obszarów na Wschodzie, które zostały nam odebrane i może zjednoczenie się z Austrią”.

Wobec urojonej perspektywy wojny domowej w Polsce, ton prasy przybiera te same cechy, co w 1920 r. w czasie, gdy bolszewicy byli pod Warszawą z tą różnicą, że wobec ugruntowania w ciągu ostatnich 6 lat potęgi mocarstwowej niemieckiej i osmiioletniego oddalenia od klęski z 1918 r., plaazy niemieckie są o wiele bardziej wyraziste i śmiałe.

Błyskawice „Odrodzenia Moralnego”

O jakim „odrodzeniu” myśli Stronnictwo Chłopskie.

Charakterystyczną, dla twórców „Odrodzenia moralnego” jest odezwa stronnictwa posłów Brylla i Dąbskiego. Z niej okazuje się że owi dwaj parlamentarzyści—wycieczkowicze do Sowdepji, są tak pojętymi uczniami, że obecnie popularyzują owoce nabyte w swej podróży naukowej dla zświetlenia ludu polskiego:

Obywatele!

Nad krajem zawisło widmo rewolucji. Nie my chłopci sprowadzamy nieodciążenie w tym wypadku wojnę domową, zamęt i zniszczenie. Wina i odpowiedzialność za skutki spadnie na głowę tych, którzy doprowadzili kraj do przesilenia, rządzą, doili, kradli i niszczyli, na panoszącą się biurokrację, obszarnictwo i burżuazję miejską!

Nadchodzi dzień zapłaty — sędziami będziemy my.

Słyszeliście i czytaliście o rewolucji w Rosji. Nieorganizowana wieś, mimo swego znaczenia w proletariackim Państwie, została strącona kopitami maszerujących wojsk, zniszczona pożogami, odarta z zasobów przez rekwizycję. Obojętna na to, co się dzieje w mieście, wieś krajów objętych rewolucją, nie wykorzystwała rewolucji.

My, chłopcy polscy, nie możemy pozostać obojętnymi na to, co zawisło nad Polską. Nie damy się ograbić nikomu, musimy zdobyć to, na co próżno czekamy przez 7 lat pod rządami Osutki i Piasta. Musimy zdobyć ziemię. Dziś albo nigdy. Ten, który chce być wolny i chce posiadać, musi na to zapracować. Nie darmo. Ani wojsko,

ani robotnik nie będzie się krwawił o Waszą przyszłość, o Wasz byt. Ida czasy i rzeczy nieznanne, groźne. Organizujcie się chłopcy. Czytajcie gazety lewicowe—chłopskie. Zakładajcie Związki Stuleckie, które otrzymają broń w niebezpieczeństwie. Zakładajcie Koła Młodzieży Wiejskiej, zorganizowane przy Centralnym Związku Kółek Rolniczych. Organizujcie Kółka Rolnicze i Kasy Gminne. Kredyt rządowy otrzymają instytucje, nikt prywatnie.

Na dusze Wasze i ramiona Wasze wróg zstawi ustawicznie sidła. Wrogiem tym jest kier w pierwszym rzędzie, obszarnictwo i urzędnicy w drugim. Nie dajcie się zbalamucić, ani zastraszyć. Zadnych pism, żadnych Związków pochodzących z tego źródła, zatrutego fałszem i obłudą nie przyjmujcie. Strachami policji, starostów i referentów nie przejmujcie się, szczerzy te, o ile przesładować Was zechcą, będą wytopione z całą bezwzględnością i surowością. Mieście na oku plebanje i dwory i pilnie podpatrujcie, co robią księża i panowie, gdzie jeżdżą, co robią, co mówią i co organizują. W razie wybuchu nie puszajcie ich do miast, niech siedzą pod strażą.....

Oczywiście, „strzeżonego Pan Bóg strzeże” aby burza, która wynikać może z tego rodzaju błyskawic przyczynających atmosferę „Odrodzenia moralnego”, nie obróciła Polski w perzynę, nale jej przeciwdziałać silnymi „piorunochronami” karnej i sprężystej organizacji społecznej „Prawa i Porządku”.

K. F.

Niema rozłamu.

Oświadczenie Toruńskiego Zw. Oficerów Rezerwy.

Wobec pojawienia się w prasie codziennej notatki o rozłamie w Kole Oficerów Rez. w Toruniu, Zarząd Koła Ofic. Rez. oświadcza:

1) Pismem z dnia 2.6.26 zgłosiło 14 panów swe wystąpienie z Koła, z których, jak stwierdzono, członkami Koła było tylko 9-ciu reszta to nieczłonkowie, m. in. nawet tacy, którzy członkami Koła być nie mogli, jak np. podchorążych rez.

2) Koło Ofic. Rez. Toruń liczy razem 158 członków. Przy ubytku 9-ciu na taką ilość mowy być nie może o rozłamie Koła toruńskiego, temwięcej, że ostat. 7 panów zgłosiło

się na członków Koła.

3) Członkowie, którzy wystąpili z naszego Koła, mało interesowali się pracami Koła i jak wynika z ich oświadczenia, nie solidaryzowali się z ideologią i ze statutem Związku Of. Rez. Rzeczyp. Polskiej, które nasze Koło obowiązuje. Koło nasze dziś, jak zawsze, stoi na gruncie narodowym, państwowym i jedności armji.

Zarząd Koła Oficerów Rez. PKU Toruń

(-) T. Pierzykowski

wiceprezes Koła Ofic. Rez. PKU Toruń
Toruń dnia 10,6.26 r.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Podróże samolotów pasażerskich nocą.

Kiedy Polska wprowadzi podobne inowacje.

Rok bieżący przyniósł dla lotnictwa komunikacyjnego ważną inowację o ogromnie doniosłym znaczeniu dla dalszego rozwoju żeglugi powietrznej. Nowością tą są podróże samolotów pasażerskich nocą. Wprawdzie już w roku ubiegłym kursowały samoloty handlowe nocą między Nowym Jorkiem a San-Francisco i na kontynencie na linii Sztokholm-Berlin - Hamburg, jednak były one przeznaczone jedynie dla przewożenia poczty i towarów.

Doświadczenia zeszłego roku wykazały świetne rezultaty, dając 100 proc. bezpieczeństwa i taki sam procent regularności jak komunikacja dzienna. Dlatego też po próbach zeszłorocznych, w bieżącym roku po raz pierwszy otwarto codzienną komunikację nocną pasażerską między Londynem i Paryżem, Paryżem i Strasburgiem, Berlinem i Hamburgiem, a wreszcie Sztokholmem i Berlinem. Samoloty kursują z

pełną regularnością i bezpieczeństwem.

Wprowadzenie lotów nocnych ma nadzwyczaj poważne znaczenie, szczególnie przy podróżach na dalekie przestrzenie, gdyż pasażer nie będzie tracił czasu na przenocowanie w przejściowych portach

lotniczych i będzie mógł dokonywać swą podróż jednym ciągiem bez przerwy.

Życzyć sobie należy, żeby jaknajprędzej komunikacja nocna i u nas została wprowadzona. Niestety wymaga to pewnych przygotowań, gdyż nie wystarcza reflektory i różne inne instrumenty w samolotach, ale trzeba wyposażyć kosztownie całą trasę przyziemną, by ułatwić samolotom orientację, trzeba radio-stacyj, by pilot prowadzący samolot nocą miał ustawicznie kontakt z ziemią.

Osobliwości metapsychiczne.

Podwojona osobowość czy zbieg okoliczności.

Niedawno zmarł węgierski mąż stanu, minister sprawiedliwości, Wilhelm Vaszonyi. W dniu jego śmierci rozeszła się wiadomość, że prawie jednocześnie popełnił samobójstwo przyjaciel ministra, bankier Vorkony. Bankier urodzony był tego samego dnia i tego samego roku, co Vaszonyi i cierpiał na tę samą chorobę, która spowodowała śmierć ministra.

Jest to bądź co bądź osobliwy zbieg okoliczności, który może zwrócić uwagę ludzi, zajmujących się metapsychiką. Jeszcze bardziej osobliwym jest następujący wypadek. Pewien Anglik, nazwiskiem Hennings, urodził się o jednej godzinie z królem angielskim Jerzym III, w tej samej parafii kościelnej. Kiedy stary król umarł, a Jerzy wstąpił na tron, skończył w tej samej godzinie życie ojciec Henningsa, a ten objął po nim firmę.

Hennings i król Jerzy III zmarli o tej samej godzinie na tę samą chorobę, a wszystkie kryzysy chorobowe, jakoteż objawy polepszenia, występowały zawsze u obu równolegle. Obaj brali w tym samym dniu ślub i mieli tę samą ilość dzieci.

Francuski lekarz Trusseau opowiada w swoich pamiętnikach o następującym wypadku. Do grona moich pacjentów należeli bliźniacy tak do siebie podobni, że ich niepodobna było rozróżnić. Pewnego razu obaj zachorowali. Wezwano mnie

do jednego z nich. Cierpiał na reumatyczny ból oczu i twierdził, że brał jego musi równocześnie ulegać tej samej chorobie. Nie zwracałem z początku uwagi na te słowa, myśląc, że to żarty. Jakież było moje zdziwienie, gdy w dwa dni po tem mój pacjent otrzymał od brata list z doniesieniem, że cierpi na reumatyczne bóle oczu. Skoro mój pacjent wyleczył się, zaraz potem nadeszła wiadomość od jego brata, że i ten wyzbył się do kuczliwego cierpienia.

Innego rodzaju podwojenie osobowości przedstawia następujący wypadek, który swojego czasu nabrał wielkiego rozgłosu. W dniu 20-go września 1901 roku, przemysłowiec niemiecki, Emil Sohn, padł ofiarą rabunkowego morderstwa w miejscowości kąpielowej Neuernar. Zbrodnię popełniono w godzinach wieczornych. Emil Sohn był dyrektorem azotowego syndykatu i wynalazcą nowych metod wytwarzania amoniaku. W tej samej chwili, kiedy człowiek ten padł z ręki mordercy w fabryce amoniaku w Oppau (w Bawarii), wydarzyła się straszliwa eksplozja.

Była to jedna z największych eksplozji w dziejach przemysłu niemieckiego, przy której zginęło 566 osób. W tej właśnie fabryce postęgiwano się metodą wytwarzania amoniaku, wynalezioną przez zamordowanego Emila Sohna.

rozłące, wydali oboje rozzwierający okrzyk i padli sobie w objęcia.

Ani prokurator, ani straż więzienna nie bronili kochankom ostatniego uścisku.

Za kilkadziesiąt sekund zginęli oboje pod toporem.

— cOo —

Pamiętnik kata.

25 LAT KRWAWEJ PROFESJI.

Kat pruski Schwietz, który przez 25 lat ścinał toporem głowy skazańców, ogłosił pamiętnik swego długoletniego urzędowania.

Książka wywołała w całych Niemczech niezwykłą sensację ze względu na wartość literacką.

Kat Schwietz okazał się bowiem znakomitym pisarzem, dobrym obserwatorem, umiejącym grać na duszy czytelnika.

Pamiętniki kata pruskiego zawierają wiele wstrząsających, straszliwych opisów.

Niezrozumiałą jest zagadką psychologiczną, jak mógł człowiek o tak subtelnym wyczuciu duszy bliźniego ścinać toporem głowy ludzkie.

Jednym z najbardziej wstrząsających opowiadań jest opis śmierci dwojga kochanków, którzy popełnili wspólnie morderstwo.

Było to dnia 30 lipca 1914 roku.

Berlin żył wrażeniami rozpoczynającej się

wojny światowej. Na podwórzu więziennym miała się odbyć egzekucja.

Najpierw miał położyć swą głowę na szafocie 26-letni morderca, po nim 32-letnia kobieta, kochanka zbrodniarza.

Wyprowadzono ich na podwórzec w asyście strażnicy więziennej. Ujrzawszy się po długiej

stością wysoko postawioną. I nie udało ci się tego twierdzenia udowodnić. Doskonale. Opowiedz mi to wszystko, ale przedtem...

Tutaj uniół głos.

— Mój drogi Lekoku — rzekł szeptem — proszę cię, zechciej podejść na palcach do tych otwartych drzwi i otwórz je raptem. Służąca moja bowiem, Marietta, ma nieznośny zwyczaj podsłuchiwania pod drzwiami... O!... słyszę tarcie jej włosów o zamek... Otwieraj teraz!

Lekok jak lekkich duch podsunął się do drzwi otwierając je gwałtownie, tak, iż ciekawa służąca, pozbawiona nagle oparcia, jak bomba wpadła do pokoju.

— Mogłaś się już nieraz przekonać, że ci się to nigdy nie udaje — rzekł do niej Fabaret surowo — ostrzegam cię, że jeżeli to raz jeszcze się powtórzy, to będziemy musieli się rozstać. A teraz idź.

Czerwona ze wstydu dziewczyna skorzystała skwapliwie z pozwolenia i wybiegła pędem.

— Teraz — powiedział spokojnie jakby się nic nie stało Fabaret — słucham cię uważnie, Lekoku. Marietta już nam więcej nie przeszkodzi.

Młody policjant opowiedział wtedy wszystko, od wyjścia ronda policyjnego w zapustną niedzielę na poszukiwanie, aż do przeszkolenia całego pałacu i ogrodu księcia de Sermeuse, co nie dało rezultatu.

W czasie tego całego dość długiego opowiadania, ojciec Fabaret bezustannie mienił się na twarzy.

O swej podagrze zapomniał już zupełnie.

— Czemuż mnie tam nie było — mruczał od czasu do czasu — czemuż mnie tam nie było!!!

Gdy Lekok skończył wreszcie, Fabaret dał wyraz swemu zadowoleniu.

— Oto sprawa, która mi się podoba — wołał z uniesieniem. — I z tego jednego zdania „Prusacy nadchodzą“ wysnułeś wątek swych podejrzeń, chłopcze? Lekoku, mój chłopcze, muszę ci coś powiedzieć, a wierzę, że znam się na tem. Spisałeś się doskonale. Z pewnością żaden anioł lepiej by nie potrafił!

— Więc mnie pan nie uważasz za skończono go głupca? Naprawdę? — z niedowierzaniem za pytał Lekok.

— Nie, mój przyjacielu, napewno nie. Bogiem się świadcę, że uradowałeś i rozweseliłeś me serce. Mogę teraz umrzeć spokojnie, z całą pewnością, że pozostawiam godnego siebie następcę. Twój przelozony. Żewrol, ten niegodny Żewrol, który cię zdradził (bo że cię zdradził, za to mogę ręczyć) nie wart ci butów czyścić. Dam ci jednak sposób zwalczania tej gadziny, bądź spokojny o to.

— Zawstydzasz mnie, panie Fabaret — przewrwał pochwałą „Proroka“ Lekok, który nie był pewien, czy sobie czasem nie drwią z niego — na uznanie twe nie zasłużyłem bynajmniej. Maj przecież wyslizgnął mi się z rąk i przepadł bez śladu, ja zaś straciłem całą swą reputację, zainicjując jeszcze pozyskałem.

Leżący na łożu człowiek zaczął się wykrzykiwać, jak małpa orzechy gryząca.

(A. C. N.)

93)

Kto winien?

(Wolny przekład z francuskiego)

Ach, jakże ci zazdroszczę. Wszystko teraz bowiem schodzi na psy, dzięki czemu teraz niema już na świecie ani wielkich zbrodniarzy, ani zbrodni wielkich. Małeńcy oszuści zdarzają się jedynie, mordercy z wypadku, wydrwigrosze drobni. Wspaniałe czasy Bordziów minęły bezpowrotnie. Być teraz agentem śledczym — to też śmiertelna nuda, słowo honoru daję. Żadnych walk, podejść, zmagani się wybiegów... Gdy teraz zdarzy się zbrodnia, to już na drugi dzień jej sprawca się dziwi w pułku za kratkami i płacze, za grzechy żałując. Biorą czapkę, którą na miejscu przestępca pozostawił, jadą do jego mieszkania... i po wszystkim. Aż obrzydliwość bierze. Pomyślmy o waszej sprawie jednak. Cóż zrobił więc takiego wasz więzień, że go do pułapki wsadzono?

— Zabił trzech ludzi — dał odpowiedź Nalewajka.

— O... ho... ho...! — z uznaniem zakrzyknęła Fabaret — wiem już teraz o kim mówić pragniecie. O złowiku, który nazwał się Majem, zaś swego niezwykłego, oddać mu należy sprawiedliwość, czynu dokonał w szynkowni wdowy Szupe, dobrze mi znanej „Pieprznice“. Czytałem o tem wszystkim w „Gazecie Kryminalnej“. Wiem ponadto od swego kolegi, Ferferlot-Wiewiórki, że ty, Lekoku, posadzałeś tego Maja, iż jest osobi-

KRONIKA

Piątek, 18 czerwca — Marka.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji Piotrkowska 108

Wystawa
malarstwa
rzeźby
grafiki
Czytelnia
audycje
radjofon



Park m.
Sienkiewicza,
Otwarta
od godz.
10-tej rano
do 25 w.

WIDOWISKA

Teatr Miejski „Wino, kobieta, dancing”
Teatr Popularny „Śmierć cara Mikołaja II”
Casino „Tancerka z Sewilli”
Reduta „Kłamiesz kobieto”
Luna „Pod modrym niebem Argentyny”
Grand-Kino „Demon namiętności”
Odeon „Indyjski grobowiec”
Dom Ludowy „Stargane nici szczęścia”
Kino Spółdzielni „Zoneczka na urlopie”
Apollo „Indyjski grobowiec”
Nowości „Grzeszna miłość”
Corso „Ze śmiercią w zawody”
Resursa „Uj te kobietki”
Miejski Kin. Oświat. „Ich grzech”

Wiadomości bieżące.

Podatek od lokali na rok 1926

Wydział podatkowy Magistratu m. Łodzi przystąpił do wymiaru państwowego i miejskiego podatku od lokali na rok 1926. Państwowy podatek od lokali wynosić będzie 6 procent komornego przedwojennego. Podatek miejski obliczany będzie w sposób następujący: od lokali, których komorne przedwojenne wynosiło powyżej 150 rubli do 300 płać się będzie 1 procent, od 300 do 800 rubli płać się będzie 2 procent, od 800 do 1200 3 procent, powyżej 1200 5 procent. Kurs rubla przedwojennego oblicza się 2.66 zł. za rubla. Podatek płatny będzie w 4 ratach, z których pierwszą wpłacić należy w ciągu tygodnia od chwili doręczenia nakazu płatniczego, drugą do 31 sierpnia trzecią — 30 października i czwartą do 31 grudnia. (o)

Wyplata zapomóg doraźnych.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w biurze P. U.P.P. wypłata zapomóg doraźnych dla bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy ostatnio otrzymali zapomogi w kwietniu.

Wypłata odbywać się będzie według kolejności numerów legitymacji, a mianowicie — od godz. 11-iej do 12-iej od nr. 1220 do 1850; od godz. 12-iej do 13-iej od nr. 1851 do 2400; od godz. 13-iej do 14-iej od 2401 do 3150 i od godz. 14-iej do 15-iej od nr. 3151 do końca. Jutro od godz. 8 do 10-iej rano załatwiane będą reklamacje dotyczące się wypłat w ciągu 3-ich dni, a o ile pozostaną pieniądze, to reklamanci otrzymają je zasiłki. (bip)

Kto chce zostać oficerem?

W dniu 30 czerwca upływa termin składania podań do PKU., przez mężczyzn, którzy ubiegają się o mianowanie ich podporucznikami rezerwy a posiadają służbę wojskową, jako też cenzus wojskowy i wykształcenie. (U)

Maturzystki polskie.

Z GIMN. R. KONOPCZYNSKIEJ
SOBOLEWSKIEJ.

W b. roku szkolnym świadectwa dojrzałości w gimnazjum klas. R. Konopczyńskiej — Sobolewskiej otrzymały:

Ślubowanie na wierność Magistratowi.

Wręczenie aktów nominacyjnych urzędnikom miejskim.

W dniu 16 b.m. odbyło się w Magistracie uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych i stabilizacyjnych urzędnikom szeregu Wydziałów i Urzędów Zarządu Miejskiego.

W imieniu Magistratu brali udział w uroczystości pp.: prezydent M. Cynarski i wiceprezydent inż. W. Wojewódzki.

Na wstępie p. prezydent Cynarski w dłuższym przemówieniu scharakteryzował stosunek władz miejskich do pracowników wskazując, iż stanowisko Zarządu Miejskiego w tej sprawie dyktowane jest z jednej strony ogólnymi ustawami państwowymi i względami na dobro miasta, z drugiej — w zrozumieniu interesów i potrzeb pracowników.

Pragmatyka służbowa, która po długich staraniach weszła obecnie w życie w ostatecznej formie, ustala określone normy postępowania i w sposób ścisły precyzuje prawa i obowiązki pracowników miejskich. Przemówienie swoje zakończył p. Prez. apelem do urzędników, aby każdy w swoim zakresie gorliwie i sumiennie spełniał swoje obowiązki i strzegł interesów miasta.

Po odebraniu od obecnych urzędników uroczystego ślubowania służbowego nastąpiło wręczenie aktów nominacyjnych i stabilizacyjnych oraz numeru „Dziennika Zarządu m. Łodzi”, zawierającego przepisy o sprawach i obowiązkach służb. pracowników.

Roboty publiczne
w województwie łódzkim.

Fundusze już Województwo otrzymało.

Województwo łódzkie otrzymało zawiadomienie o wyasygnowaniu dla okręgu łódzkiego 605,000 złotych tytułem pożyczki dla samorządów na prowadzenie robót inwestycyjnych celem zatrudnienia bezrobotnych.

Kwota ta podzielona jest w sposób następujący: Gmina m. Łodzi otrzymuje 300,000 złotych na prowadzenie robót kanalizacyjnych, 100,000 złotych na roboty przygotowawcze dla budowy Gazowni, i 15,000 zł. na roboty na drodze brzezińskiej. M. Pajza

nice otrzymują 50,000 złotych, Kalisz 30,000 złotych, Kalisz 30,000 zł, Piotrków 30,000 zł, Zgierz 40,000 zł; Zduńska Wola 20,000 zł, i Tomaszów 20,000 złotych. Kwoty te przeznaczone są na miesiąc czerwiec, a wydane mają być tylko w miarę wykonanych robót i na zasadzie należytego zużytkowania rat majowych. Przy robotach prowadzonych za te fundusze zatrudnieni być mają wyłącznie tylko tacy robotnicy, którzy pobierają zapomogę państwową.

Niewłaściwy postęp Zarządu Kasy Chorych.

Jeszcze o odezwie Związków w spr. zatargu w Kasie Chorych.

W numerze 162 „Głosu Polskiego” z dnia 15 b.m. umieszczone zostało sprostowanie p. Stanisława Kowalskiego, przewodniczącego odbytej w dniu 4 b.m. w lokalu Polskich Związków Zawodowych konferencji przedstawicieli zrzeszeń robotniczych i pracowników w sprawie zatargu lekarzy z Zarządem Kasy Chorych, które to sprostowanie w zasadniczej swej części mija się z prawdą.

Wobec tego Zarząd Związku Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) stwierdza, że delegatami z ramienia Związku byli p. Aleksander Dickstein i Zygmunt Gutmeyer, którzy w głosowaniu oświadczyli się przeciwko opublikowanemu przez Zarząd K. Chorych rezolucjom. Co się tyczy p. Golińskiego który według twierdzenia przewodniczącego

sprawie p. S. Kowalskiego, miał jakoby reprezentować nasz Związek, to wyjaśniamy, że reprezentował on Związek Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych, w którym przeważnie zorganizowani są pracownicy Kasy Chorych, wobec czego ze względów zrozumiałych p. Goliński głosu nie mógł zabierać i w głosowaniu nie brał udziału.

Wreszcie oświadczamy, że publikowanie przez Zarząd Kasy Chorych w celach agitacyjnych wyników konferencji opiniodawczych i pomieszczanie podpisów poszczególnych związków bez uzyskania ich aprobaty uważamy co najmniej za niewłaściwe.

Zarząd Związku Zawodowego
Handlowców Polskich w Łodzi

Ajnhornówna Marja, Ajnhornówna Gustawa, Brokopówna Marta, Chwiałkowska Helena, Ewichówna Leokadja, Kersznarówna Walentyna, Klaczkówna Berta, Krosenberżanka Marja, Lipszycówna Salomea, Niewiażska Marja, Polakówna Wiera, Rozenberżanka Dorota, Salwasserówna Felicyja, Siczówna Zdzisława, Śluczka Anna, Szankierówna Balbina, Szermanówna Franciszka, Szymczakówna Irena, Taubówna Cecylja, Tempelhofówna Izabella, Wójcikiewiczówna

Kamila, Zakrzewska Irena, Zimnawodzianka Regina.

Zlikwidowanie „Ligi Morskiej i Rzecznej.

„Liga morska i Rieczna” zawiesiła prawie zupełnie swą działalność na terenie m. Łodzi. Tymaczy się to małym zainteresowaniem szerokich sfer działalnością Ligi. (o)

Dnia 17 czerwca 1926 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami rozstał się z tym światem przeżywszy lat 75

S. † P.

KAROL OLSZEWSKI

właściciel majątku Zofjówka pod Łodzią.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w sobotę dnia 19 b. m. o godz. 11 przed południem z majątku Zofjówka do kościoła parafialnego w Retkini poczem po nabożeństwie żałobnym nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu w Retkini. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych pozostali w neutralnym smutku.

1811— żona, córka, synowie, synowie, synowa, zięć i wnuki.

Komisariat nie nakazał kupowania portretów.

Po mieście krąży sprzedawcy portretów Prezydenta Rzeczypospolitej, powołując się na rzekome zarządzenie Komisariatu Rządu na m. Łódź i w ten sposób zmuszają właścicieli sklepów do nabycia tych portretów.

Po sprawdzeniu okazało się, że Komisariat Rządu zarządzenia takiego nie wydawał i nieupoważniał nikogo do sprzedaży i nieupoważniał nikogo do sprzedaży portretów p. Prezydenta, chociażby dlatego, że na to specjalnego zezwolenia nie potrzeba. (bip)

Z tow. gim. „Sokół” gniada 3

Na urządzenie kolonji letnich dla młodzieży sokolej dnia 20-VI rb. odbędą się popisy gimnastyczne drużyn sokolich i zawody lekko-atletyczne. W programie: ćwiczenia obrazowe, laskami rytmiczne na przyrządach, piramidy piłka siatkowa.

Do ćwiczeń przygrywać będzie orkiestra własna. (Gdzie się odbędą popisy tego Zarząd Gniazda nie podaje Przyp. Red).

Walne zebranie Towarzystwa Operowego.

Zapowiedziane na dzień 6 bm. Walne Zebranie Członków Towarzystwa ze względów technicznych zostało odroczone i odbędzie się w ostatecznym terminie w nadchodzący wtorek dnia 22 czerwca rb. o godz. 8.30 wiecz. w lokalu Stow. Śpiew. „Lutnia” przy ul. Sienkiewicza 31 z tym samym porządkiem dziennym.

Wobec tego, że jest to I. Walne Zebranie T. O., na którym omawiane będą nader ważne sprawy, Zarząd uprasza P. T. Członków o jaknajwcześniejsze przybycie.

Wycieczki na „Wystawę Wynalazków”

W dniu jutrzejszym nastąpi otwarcie wystawy wynalazków i udoskonaleń technicznych w Warszawie. W wystawie wzięły liczny udział firmy łódzkie przyczem wystawa trwać będzie do 30 czerwca. W czasie trwania wystawy z Łodzi wyjadą wycieczki szkolne na zwiedzenie takowych. (U)

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, piątek, po raz ostatni „Wino, kobieta dancin’g” z występem Milli Kamińskiej. Ceny najniższe.

Jutro, sobota, XXVIII—ma premjera sezonu, pierwsza sezonu letniego Teatru Miejskiego. Ceny niższe od 50 gr do 5 zł 50). Odegrana będzie zabawna krotchwila paryska „Niedojrzały owoc” z kapitalną, popisową rolą Stefanji Jarkowskiej. Reżyser Wł. Ryszkowski. Początek o godz. 8 m. 45.

W niedzielę „Niedojrzały owoc” po raz drugi. Ceny niższe.

W poniedziałek „Niedojrzały owoc” po cenach najniższych.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś, jutro i w niedzielę uciechowy wodewil w 3 aktach ze śpiewami, tańcami i wstawkami aktualnymi „Robert i Bertrand”.

Początek o godz. 8 m. 45. Ceny obniżone (od 1 zł do 5 zł). Koniec o godz. 11 m. 45. Powrót tramwajami Nr. Nr. 2 i 7.

Zwycięstwo p. Szyfmana.

Rada Miejska upoważniła Magistrat do zawarcia umowy z p. Szyfmanem

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie wniosek Komisji Skarbowo — budżetowej w sprawie prowadzenia Teatru Miejskiego w r. 1926-27, upoważnić Magistrat do sfinalizowania umowy z dyrektorem Szyfmanem na warunkach następujących: 290.000 zł. subsydium, kostjumy i dekoracje 60.000 zł., dzierżawa, opał, światło 60.000 zł., 30.000 zł.

za rok ubiegły dopłaty, 2) wezwać Magistrat aby skłonił Szyfmana do uznania biletów ulgowych dla zrzeszeń inteligencji i robotniczych codziennie prócz premier, 3) Na wniosek radnego Knora Rada Miejska wzywa Magistrat do wyasygnowania Teatrowi Popularnemu jednorazowego subsydium w sumie 10.000 zł. na ulepszenie urządzeń.

Kłamliwa wiadomość.

Sprawa zarządzenia wojewody poznańskiego.

W związku z notatką pod tytułem „Parcelacja województwa łódzkiego”, która ukazała się w „Głosie Polskim” z dnia 17 b.m. a która zawiera informacje jakoby wice-wojwoda łódzki nie przedstawił się zarządzeniom wojewody poznańskiego o przyłączeniu do województwa poznańskiego pięciu powiatów województwa łódzkiego, sfery rządu we stwierdzają że dnia 15 maja, niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości, iż wojewoda poznański wezwał starostę w Koninie

do podporządkowania się zarządzeniom władzy województwa poznańskiego. Urząd wojewódzki w Łodzi reskryptem telefonicznym z 15.5.1350-4 wystosował zarządzenie do starostów w Koninie, Kaliszu, Kole, Turku i Słupcy, wzywające ich do bezwzględnego stosowania się tylko do zarządzeń i poleceń władz województwa łódzkiego, wyjaśniając, że zarządzenie wojewody poznańskiego jest sprzeczne z Konstytucją. (pat)

Konkurs literacki dla młodych.

Młodoeci grafomani mają sposobność do popisania się

Towarzystwo Młodych Zwoleńników Literatury i Sztuki w Poznaniu z okazji otwarcia Kółka Literackiego ogłasza konkurs literacki. Warunki: 1) skończony rok 18, a nie przekroczony 25, 2) utwór prozą lub rymem dowolnej treści, (prozą — nie może więcej zawierać wierszy jak 300, rymem zaś najwięcej 150 wierszy); 3) utwór należy przesłać w dwóch kopertach: w mniejszej umieszcza się pełne nazwisko, imię i dokładny adres i zaklejoną wkłada się wraz z utworem do większej; 4) utwory nadesłane po dniu 30 czerwca rb., nie będą przyjęte do konkursu; 5) adresować na ręce kierownika literackiego Ludomira Wachowiaka — Poznań

znaj, Górna Wilda 127 6) rękopisy przechodzą na własność Archiwum Towarzystwa. Nagród trzy: 1 nagroda dyplom członka honorowego, dalej dra Marjana Szyjkowskiego „Współczesna Literatura Polska i St. Bażyńskiego „Juljusz Słowacki”, 2. nagroda dyplom uznania i St. Lama: „Polska Literatura Współczesna”, 3. nagroda jest dyplom uznania i szkice literackie Zygmunta Wasilewskiego „Seweryn Goszczyński”. Wysyłać należy utwory listem poleconym, rewers listu służy jako legitymacja do wstępu na otwarcie Kółka Literackiego.

Termin 30 czerwca jest ostatecznym i unieważnia poprzednio ogłoszony.

W czwartek przyszłego tygodnia premjera aktualnej 3-aktowej rewji łódzkiej pióra Starskiego i Bolskiego „Hallo, Łodzianki” z muzyką Petersburskiego i Golda. Reżyseruje Konstanty Tarkiewicz.

reńskiego i w Ekaterynburgu w 1918 r. gdzie pod komendą sławnego Jurowskiego wymordowano całą rodzinę carską.

TEATR POPULARNY

Teatr Popularny wystawił wczoraj po raz pierwszy nie grany jeszcze w Łodzi nadzwyczaj ciekawy dramat na tle rewolucji rosyjskiej w 1917 r. p. t. „Śmierć Cera Mikołaja II”. którego akcja rozgrywa się w Carskim Siole za rządów Kie-

WYSTAWA PRAC UCZNIOWSKICH.

Wystawa prac uczniowskich oraz zwiedzanie laboratorjów i wytwórni Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi, ul. Zeromskiego Nr. 115 odbędzie się w dniach 19, 20 i 21 czerwca 1926 r. w godzinach od 11-ej rano do 6-ej popołudniu

Dyrekcja.

ODCZYTY CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Czerwonego Krzyża, w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 12 i pół w poł. w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, p. dr. Margoński wygłosi odczyty n. t. „Jak zdobywać piękność i zdrowie”.

Wejście bezpłatne.

—oO—

ZE SREBRNEGO EKРАНU.**„CASINO” „TANCERKA Z SEWILLI”.**

Film pod powyższym tytułem wyświetlany obecnie w „Casinie” jest bezwątpienia jednym z najlepszych filmów obecnego sezonu.

Nie chodzi mi tutaj o treść, która nie grzeszy zbytnią oryginalnością, bo jak przystało na stosunki hiszpańskie, osnuta jest na miłości pięknej tancerki do toreadora.

Zato przepiękne tło, na którym rozwija się akcja, walki byków, budzące zgrozę w widzach wspaniała wystawa i zdjęcia scen o niezwykle napiętym dramatycznym — *są, tak mistrzowskie, że naprawdę budzą podziw i zachwyt.

Jeśli do tych zalet filmu dodamy jeszcze grę uroczej Priscilli Dean, frapującej mężczyzn ognistym temperamentem Hiszpanki — przyznamy, że „Tancerka z Sewilli” jest naprawdę godną widzenia.

—oO—

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie kilku poniższych słów:

W odpowiedzi na list otwarty p. Bednarczyka, oświadczam, że na pytanie dotyczące punktu 9 wyjaśnić udzielić może tylko komisja, która sprawę p. Bednarczyka rozpatrywała.

Z poważaniem

Wincenty Stanisławski.

Łódź dnia 17 czerwca 1926 r.

—oO—

Ze sportu**LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA ŁODZI.**

Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu łódzkiego rozegrane będą w rb. w 3 dniach, 27, 28 i 29 czerwca. Ze względu na znaczne podniesienie się klasy na prowincji, spodziewać się należy konkurencji bardzo zażartej. Spodziewany jest masowy start zawodników z prowincji. (E)

NOWE KORTY TENNISOWE W ŁODZI.

Ubogiej w korty tenisowe sportowej Łodzi przybędą pod koniec przyszłego miesiąca nowe place w parku sportowym Ł.K.S., przy alei Unji. Obok placów wzniesiony zostanie specjalny budynek przeznaczony na szatnię. Pracę nad ukończeniem fortów prowadzone są w tempie b. szybkim.

TENNISIŚCI ŁÓDZCY W POZNANIU.

Na rozpoczynający się w Poznaniu w dniu 23 czerwca 3 dniowy turniej tenisowy o mistrzostwo Wielkopolski wyjeżdża bardzo liczny zastęp łódzkich tenisistów. Zeszłoroczny mistrz wielkopolski, jeden z najlepszych singlistów polskich Łódzianin Jerzy Stolarow przygotowuje się b. pilnie do nadchodzącego w Poznaniu turnieju. Turniej o tenisowe mistrzostwo Wielkopolski gromadzi na starcie najtęższe rakiety polskie. (E)

MOTOCYKLIŚCI ŁÓDZCY W WARSZAWIE.

Na odbywające się w niedzielę dn. 27 bm. i wtorek dn. 29 bm. torowe i szosowe kolarskie mistrzostwa Polski, wyjeżdża motocyklowa sekcja Unionu. Zapowiedziane na niedzielę 27 bm. wyścigi szosowe na trasie Łask-Lutomiersk-Szadek-Łask (4 razy 50 km.) nie odbędą się. (E)

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE „SOKOŁA”.

W nadchodzącą niedzielę na boisku Sokoła — Łódź gniazdo III przy zbiegu ulic Tyłnej i Kilińskiego odbędą się lekkoatletyczne zawody wewnętrzno-klubowe Sokoła, do których jak nas infor-

Niewyjaśnione zabójstwo

Echa mordu przy ul. Zachodniej.

W dniu wczorajszym sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Zaborowskiego rozpatrywał sprawę braci Szymańskich, i tow. oskarżonych z art. 168 cz. III.

W dniu 18 marca ub. r. w Łodzi przy ul. Zachodniej dokonano morderstwa na osobie Stanisława Bartzaka.

Wspomnianego wyżej dnia do mieszkania Szymańskich przybył w odwiedziny Stanisław Bartzak a wmiędzy czasie znalazła się tam i żona jednego z lokatorów tegoż domu p. Władysława Mikulska. Podczas przyjęcia Władysława Mikulska po krótkiej a ostrej rozmowie z Bartzakiem wyszła na chwilę do swego mieszkania, szybko jednak wróciła i wśród silnego zdenerwowania zbliżyła się do Bartzaka gdy ten wchodził do przedpokoju i wyjąwszy rewolwer z przyniesionej ze sobą torebki szybkim ruchem skierowała go w skroń przechodzącego.

Padł strzał i kula rewolweru przeszła głowę Bartzaka raniąc go śmiertelnie. Po dokonaniu zbrodni Mikulska wraz z byłym wywiadowcą Klimkiewiczem zdecydowała by konającego Bartzaka

wynieść z mieszkania do korytarza a następnie zamulować jego samobójstwo.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne nie wyjaśniło narazie przyczyny, i szczegółów rzekomego samobójstwa, oddano więc pod ścisłą kuratelę domowników a między nimi i Władysławą Mikulską.

Na rozprawie sądowej wszyscy oskarżeni do inkryminowanego im czyhu nie przyznają się, tłu macząc, że działali w zupełnej nieświadomości i pod wpływem Mikulskiej, która miała natychmiast po fakcie sama udać się do Komisariatu Policji i oskarżyć się przed władzami.

O godz. 1-ej min. 30 pp. przewodniczący Sędzia Zaborowski ogłosił wyrok, nocą którego Artur Simon vel Szymański skazany został na 10 miesięcy więzienia, brat jego Edward — na 8 miesięcy więzienia, Prakseda Wolczyńska — na 10 miesięcy więzienia, Matylda Matuzalska, wobec niezwykle obciążających okoliczności — na jeden rok więzienia oraz pokrycie po 40 złotych kosztów i opłat sądowych. (U)

—oO—

Ulgi dla podatników zagrożonych majątkowo.

Urzędy skarbowe muszą przestrzegać rozporządzenia min. Skarbu

W swoim czasie wydany został przez min. skarbu specjalny okólnik do izb skarbowych oraz urzędów skarbowych o stosowaniu ulg wobec podatników, których egzystencja gospodarcza jest zagrożona. Okólnik ten posiadał szczególną wagę dla Łodzi, ponieważ upoważniał urzędy skarbowe do rozkładania zaległości podatkowych na raty bez względu na wysokość zaległej sumy na przeciąg do trzech miesięcy, przyczem korzyść z tych uprawnień uzależnione zostało od sytuacji gospodarczej danego płatnika.

W praktyce jednak urzędy skarbowe

bez przeprowadzenia jakichkolwiek dochodzeń odrzucały prośby płatników, którzy składali odpowiednio umotywowane podania o rozłożenie im zaległości na raty. Wobec tych wyników szablonowego traktowania okólników i poleceń ministerjalnych, wydał ma na skutek starań organizacji gospodarczych min. skarbu rozporządzenie w sprawie bezwzględного stosowania ulg wobec tych płatników, którzy ciężką swą sytuację gospodarczą odpowiednio będą mogli umotywować. (e)

—oO—

Kto chce mieć dziecko?

W sprawie oddawania dzieci na wychowanie

Wobec tego, że znaczna liczba osób nieodpowiednich zwraca się do Wydziału Opieki Społecznej z prośbą o powierzenie im dzieci na wychowanie, Wydział Opieki Społecznej wyjaśnia co następuje:

Osoby, ubiegające się o powierzenie im na wychowanie dzieci z Miejskiego Domu Wychowawczego muszą odpowiadać określonym warunkom, a mianowicie: muszą

posiadać mieszkanie, odpowiadające wymaganiom higieny; o ocenie, w którym przebywać będzie dziecko, musi być zdrowe, wręcz osoby, otrzymujące dzieci, muszą dawać gwarancję, że oddawane będą z zamiłowaniem wychowaniu dziecka.

Wydział Opieki Społecznej wypłacać będzie na utrzymanie dziecka miesięcznie 45 złotych.

muje naczelnik okręgu p. Antoni Lindner staje imponująca liczba 120 zawodników. Będzie to rekord startujących lekkoatletów na boisku w Łodzi. (E)

MECZ PIŁKARSKI WARSZAWA—ŁÓDŹ.

Międzyokręgowe zawody piłkarskie Warszawa—Łódź w myśl kalendarzyka odbędą się w dniu 4 lipca na boisku D.O.K. 4 w Łodzi. Prasa stołeczna po ostatniej sromotnej klęsce reprezentacji warszawskiej we Lwowie Lwów Warszawa 8:1 zastanawia się nad składem przeciwko Łodzi. Pisma wymieniają następujący skład, który powinien bronić barw stolicy przeciwko Łodzi: Domański (Warszawianka), Bułanow II (Polonia), Marciniak (Warszawianka), Wójcik (Legja), Loth I, Loth IV (Polonia), Krygier, Grabowski (Polonia) Łańko, Ciszewski (Legja) i Tupalski (Polonia).

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE SZKOŁY REALNEJ WIŚNIEWSKIEGO.

(C-S) Zawody lekkoatletyczne szkoły realnej Wiśniewskiego, które odbyły się ostatnio na boisku ŁKS-u przyniosły wcale dobre rezultaty,

a mianowicie: bieg 60 mtr. Woźniakowski 8,4, 2) Rościński 3) Wieczorkiewicz; 100 mtr. 1) Heineman 12,4 2) Radziński, 3) Matys; 800 mtr. 1) Hajek 2:11,6 2) Lewandowicz, 3) Matys; 1000 mtr. 1) Maciński 3:6,8, 2) Heineman, 3) Rubinstein Br. sztafeta 4x100 mtr. 1) Szkoła Wiśniewskiego (w obsadzie: Heineman, Radziński, Rubinstein i Hajek czas 49,6 sek. 2) Pabjanice; rzut kulą — 1) Hajek 8,6 m. 2) Skowronek 7,64 m. 3) Romanowski 7,44,5 m. W meczu koszykówki Pabjanice odniosły zwycięstwo nad zespołem szk. Wiśniewskiego w stos. 8:4.

LEKKOATLETYCZNE ZAWODY Ł. O. Z. L. A.

(C-S) Jak się dowiadujemy, w dniu 29 bm. rozegrane zostaną w Łodzi zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu. W zawodach tych udział wezmą prócz lekkoatletów łódzkich zawodnicy z Kalisza, Piotrkowa, Pabjanic, Zgierza, Aleksandrowa i Konina. Najgroźniejszymi konkurentami lekkoatletów łódzkich będą piotrkowianie, którzy już w zeszłorocznych zawodach wykazali dobrą klasę.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Trzecia zagraniczna ekspertyza finansowa w Polsce.

W jakim celu przyjeżdża prof. Kemmerer.

Sygnalizowany został powtórny przyjazd prof. Kemmerera do Polski, tym razem z kilkoma ekspertami. Pomimo woli nasuwa się pytanie w jakim celu, gdyż jednocześnie ze strony czynników miarodajnych nastąpiło wyjaśnienie, że przyjazd ten nie jest w żadnym związku z ewentualnym otrzymaniem pożyczki zagranicznej.

Jest — to już trzecia zagraniczna ekspertyza, tycająca się stosunków finansowych i gospodarczych Polski.

Pierwsza miała miejsce w roku 1923, kiedy zjechał do Polski angielski ekonomista komandor Joung zapraszany przez rząd p. Sikorskiego. Komandor Joung przyjechał już za rządów Witosza, kiedy ministrem skarbu był Wł. Kucharski. Ekonomista ten zbadał przez kilka miesięcy dokładnie nasze stosunki gospodarcze i pozostawił starannie opracowany memoriał o naszych stosunkach, zawierający cenne wskazówki dla naszych ministrów skarbu. To też Wł. Kucharski, który objął tekę skarbu w r. 1923 zupełnie do tego zadania, naszym zdaniem, nieprzygotowany i nie mógł przeciwdziałać szalonemu podczas jego urzędowania spadkowi marki polskiej, uważając to, widocznie za „dopusz Boży” jednak uznał autorytet tego angielskiego ekonomisty i ułożył budżet państwowy na rok 1924, opierając się na wskazaniach tegoż, zawartych w memoriale.

Zimą roku bieżącego bawił poraz pierwszy w Warszawie prof. Kemmerer jako ekspert No 2—gi i po pewnym czasie opuścił Polskę, wypowiadając kilka pochlebnych uwag pod naszym adresem i proponując pewne zmiany w statucie Banku Polskiego, może nawet czasami pożądane, lecz w obecnych warunkach nieaktualne.

Teraz ma nastąpić drugi przyjazd

prof. Kemmerera, w towarzystwie kilku znawców w celu przeprowadzenia jeszcze jednej ekspertyzy. W jakie płaszczyźnie ma być ta ekspertyza przeprowadzona?

Mamy obecnie przeprowadzony do równowagi budżet państwowy, który nam się załamał, o ile nie ustabilizujemy złotego na poziomie niższym od dzisiejszego kursu. To jest najważniejsze zadanie dzisiejszego ministra skarbu, który to powinien umieć załatwić bez opierania się na pożyczce zagranicznej. O ile tego nie potrafi, to niech wnosi prośbę o dymisję. Wątpimy bardzo, czy mu w tej materji pomoże prof. Kemmerer, który nie może być wtajemniczony we wszystkie arkana i tajniki naszego gospodarstwa ekonomicznego.

Przypominamy tu znamieny fakt, że kiedy w osiemdziesiątych latach ub. wieku rosyjski minister skarbu Wysznihradzkij przeprowadzał stabilizację rosyjskiej waluty to oprócz odpowiednich zarządzeń wewnątrz kraju musiał przeprowadzić uniezależnienie częściowe waluty rosyjskiej od wpływów szkodliwych na nią giełdy berlińskiej. Na krótko przed ostateczną stabilizacją waluty giełda berlińska, prawdopodobnie przy pomocy rządu niemieckiego, kiedy zaczął się wzmacniać sojusz francusko-rosyjski urzędowała prawdziwą huśtawkę z kursów rosyjskiego rubla.

Przy stabilizacji naszej waluty trzeba także i inne względy brać pod uwagę, o których rozumiemy się, nie może wiedzieć prof. Kemmerer i jego kilku znawców, natomiast o tem powinni być powiadomieni min. skarbu i władze Banku Polskiego, a w takim razie muszą się znaleźć odpowiednie metody działania, bez pomocy obcych ekspertów.

—oOo—

jednak możliwa bez należytej organizacji bankowości. W tym kierunku zapoczątkowane uczyniono przez stworzenie Banku Polskiego i banków państwowych. Konieczne jest jeszcze zorganizowanie bankowości prywatnej, co jednak w dzisiejszym czasie nie da się zrobić bez pomocy rządu.

Organizacja kapitału nie da się również ukształtować należytej bez przywrócenia normalnego funkcjonowania kredytu długoterminowego, bez którego nie może istnieć i rozwijać się produkcja. Od organizacji kredytu długoterminowego zależy przede wszystkim stopa procentowa w kraju. Żadne środki nie obniżą tej stopy, jeżeli jednocześnie nie będzie odbudowany kredyt długoterminowy.

Memoriał dotyka jeszcze spraw, dotyczących obniżenia stopy procentowej organizacji drobnej oszczędności oraz wytworzenia w społeczeństwie nastroju przyjaznego dla tworzącego się kapitału.

—oOo—

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Z dnia 17 czerwca 1926 r.

WALUTY.

Dol. St. Zjedn. 10,00

DEWIZY.

Belgia 29,50

Holandja 402,40

Londyn 48,76

Nowy Jork 10,00

Paryż 28,85

Praga 29,68

Szwajcaria 194,00

Włochy 36,25

Wiedeń 141,55.

Obroty, jak wczoraj. Dewizy na Paryż i Belgię mocniejsze, na Medjolan słabsze. Dolar w obrotach pozagiełdowych w żądaniu 19,27, chciano płacić 10,26. Rubel złoty: 5,40—5,39.

AKCJE.

Bank handlowy 1,40; Bank Polski 48,00; Bank zachodni 0,80; Bank Zw. sp. zar. 4,00; Radocha 15,50; Chodorów 3,50; Warsz. cukier 1,40; Węgiel 33,00; Lilpop 0,50; Modrzewjów 1,50; Norblin 0,60; Ostrowiec 3,10; Rehn 0,29; Rudzki 0,63; Starachowice 0,76; Zieleński 9,50; Zawiercie 5,25; Żyrardów 6,60; Borkowski 0,33; Haberbusch 4,70; Tow. pożyczkowe 1,85.

Z pożyczek państwowych mocniejsza była kolejowa. Listy ziemskie mocniej w poszukiwaniu, obligi m. Warszawy słabiej. W obrotach akcjami zupełny zastój, tendencja zniżkowa, zwłaszcza dla akcji metalurgicznych.

DOLAR W ŁODZI.

Banki dewizowe w dniu wczorajszym kupowały około godziny 12—ej efekty po kursie — 9,98.

Prywatnie dolar w żądaniu 10,28; 10,27 w płaceniu 10,26

Tendencja spokojna. Podaż mała.

KAWALER

lat 30 chciałby tą drogą zapoznać się z panną lub wdową przystojną samodzielną. Oferty do Administracji Rozwoju dla okaziciela dziesięciu złotych Nr. 0050 cel matrymonialny.

Równowaga budżetu - najważniejszym zagadnieniem polityki finansowej.

Memoriał Związku Banków.

(—) Czynnikiem rządowym został złożony memoriał związku banków, w którym wyrażone są poglądy, niektóre z nich zamieszczamy poniżej:

Najważniejszym zagadnieniem polityki finansowej rządu jest obecnie zrównoważenie budżetu, które musi być osiągnięte przez redukcję do minimum wydatków państwowych kosztem ofiar we wszystkich dziedzinach administracji.

Zdrowe i trwale rozwiązanie równowagi budżetowej leży tylko w stałym, ciągłym i spokojnym rozwoju wytwórczości narodowej. Rozwój produkcji, lub jej zanik — to rozwój siły państwa, lub jej zanik.

Należyte rozwiązanie kwestji produ-

kcyj rozwiąże więc tem samem kwestję budżetu i bilansu handlowego, gdyż te ostatnie zagadnienia są kwestjami techniki finansowej państwa, — twórczy zaś pierwiastek leży tylko w produkcji.

Aby produkcję podnieść i rozwinąć, potrzebne są kapitał i praca. Zdrowy rozwój produkcji powinien być oparty na kapitale własnym, gdyż przede wszystkim kapitał własny odczuwa tętno życia i z życiem kraju współpracuje. To też polityka finansowa rządu musi iść zdecydowanie po linii zwiększenia własnego kapitału narodowego, a więc musi być zdecydowanie filokapitalistyczna.

Organizacja rynku kapitału nie jest

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 13.

INSTRUMENTY MUZYCZNE:

F. Boniewicz, Targowa 38.

SKŁAD KUCHENNYCH NACZYŃ EMALJOWANYCH:

E. Adam Spadkobiercy Piotrkowska 84.

BIURO PROŚB I PORAD PRAWNYCH:

 Rzeźnik Krucza 24.

OBIADY TANIE:

Ciechorowski Sosnowa 8.

WYTWÓRNIE OBUWIA:

 Szmidt Rzgowska 16.
 Połowski Oblegorska 5.
 Józwiak Żabia 14.
 Bajer Rzgowska 63.
 Weber Zakątna 25.

PIEKARNIE:

 Pawłowski Zgierska 77.
 Krusz Brzezińska 68.
 Zapędowski Bałucki Rynek 3.
 Kaczmarowski Franciszkańska 32.
 Suliński Marysińska 9.
 Paclowski Zgierska 57.
 Kotlicki Zgierska 111.

SKŁADY NASION:

J. Skorasiński Konstancynowska 37.

MASARNIE:

 Stepczyński Słowiańska 16.
 Turkiewicz Częstochowska 7.
 Szadkowski Kilińskiego 163.
 Chęciński Wólczańska 218.
 Biernacki Ogrodowa 52.
 Dziekanowski Brzezińska 47.
 Kopczyński Franciszkańska 47.
 Zieliński Zgierska 128.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

 W. Balasiński, Targowa 67.
 Spychalski Wysoka 16.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Busse Aleksandryjska 29.

SKŁADY WĘGLI I DRZEWA:

Ozimek Aleksandrowska 43.

HURTOWNIA WÓDEK:

Heleniak (Patria) Brzezińska 39.

SKLEPY GALANTERYJNE:

 M. Czempik Główna 17.
 J. Brust Główna 17.

PIWIARNIE:

Gorzkowski ul. Marysińska 24.

SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI:

Radwańska, ul. Zgierska 24.

PRACOWNIE OBUWIA:

Ziomek Senatorska 8.

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH:

F. Śmiałkowski Kilińskiego 163.

CHEMICZNE PRALNIE I FARRIARNIE:

Durczyński Brzezińska 5, Filja Pomorska 29

SKŁAD PASZY:

Kaczmarek Brzezińska 106.

Kwiatkowski Łagiewnicka 48.

Buda Zgierska 79.

ZAKŁADY STOLARSKIE:

 Kochanowski Senatorska 30, stolarnia mech.
 Kubiak Wólczańska 155.

WYTWÓRNIE CUKRÓW:

Statkiewicz Chłódna 11.

Jan Wawrzonowski Kilińskiego 135.

KUŹNIA:

Jan Drynkowski Sienkiewicza 56.

MECHANICZNE ŚLUSARNIE:

Lewandowski Kilińskiego 64.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jak i z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Po ogajmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłoszonych powyżej a przetrzymamy lżej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

8. kl. gimnazjum humanistyczne

Bogumiła Brauna

Narutowicza Nr. 59, tel. 34-07. 1891

Egzaminy wstępne rozpoczyna się w drugim terminie dnia 21 czerwca.

Opłata szkolna w klasach wstępnej, I-ej, II-ej, i III-ej w przyszłym roku szkolnym będzie zniżona.

Wystawa prac uczniowskich

 oraz zwiedzanie laboratorjów i wykładni Państwowej Szkoły
 Włókienniczej w Łodzi, ul. Zeromskiego № 115. odbędzie się w
 dniach 19, 20 i 21 czerwca 1926 r. w g. od 11 z rana do 6-ej pp.
 1776—

Dyrekcja.

Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne

M. Hansenówny

ul. Piotrkowska 209.

 Egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się od dnia
 21 do 26 czerwca w godzinach przedpołudniowych. Opłata szkół
 na rok przyszły będzie znacznie obniżona. Zapisy przyjmuje
 kancelaria gimn. codziennie od 9-2 i od 5-7 po pol. 1485

Pierwszorządny

Magazyn Obuwia I. Nowakowskiego

ul. Piotrkowska 9, tel. 49-45.

 poleca na sezon letni wielki wybór obu-
 wia męskiego, damskiego i dzieciennego po cenach
 przystępnych.

Fasony mniej modne po cenach najniższych.

Ceny niskie.

Ceny niskie.



Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

 Z powodu choroby do sprze-
 czenia na dobrych warunkach
 sklep rzeźniczy z całkowitem
 eleganckim urządzeniem z po-
 kojem, mieszkanem i koni z
 furgonem Wład. „Ogniwo” Sien-
 kiewicza 67. 1785-3

 A! Meble po cenach najniż-
 szych poleca Stolarnia Or-
 la 25. 1687-4

 Z powodu zmiany interesu
 sklep spożywczy do sprze-
 dania od zaraz. Wład. w skle-
 pie ul. Kilińskiego 79 1749-1

 Do sprzedania sklep spożyw-
 czy w dobrym punkcie z
 mieszkanem 2 pokojowym z
 kuchnią od zaraz. Leokadja
 Bischoff Gubernatorska 14.
 1774-2

 Dom 3 piętrowy z wygodami,
 Dobre mieszkanie, gaz, elek-
 tryczność, tylko lepsze lokale,
 dochód przedwojenny rb. 6780
 w siódmiestu do sprzedania.
 Wład. ul. Karoia 18, m. 14.
 1772-2

 Kilka placów na ul. Przemys-
 łowej do sprzedania. Wia-
 domość O. Dietel ul. Przemysłowa
 8, przystanek tramwaju 1,
 Brzezińska. 1768-1

 Do sprzedania dom murowany
 o sześciu pokojach, ogród
 owocowy, blisko stacji. Plac
 zdalny na skład. Oferty Zduń-
 ska Wład. stacja Węgliński.
 1771-1

 Dębony kredens, stół krzesła,
 otomana, łóżka, szafy, tremo
 garderobę sprzedam tanio Sien-
 kiewicza 59, m. 42, ot. prawa
 II wejście, 1 piętro. 4760-3

 Motor elektryczny 1 i pół koni
 tiz z zyrandole i kilka lamp
 elektrycznych do sprzedania
 Piotrkowska 172/Różyci
 1777-2

 Begonje, lobelje, pelargonje po
 p.zystępnych cenach poleca
 Zakład Ogrodnicy W. Zakrzew-
 ski Napiórkowskiego 146.
 1881-3

 Sklep do sprzedania Wólczań-
 ska 230 Wład. na miejscu
 1785-5

Różne:

 Chłopiec z dwuletnią praktyką
 zecerską potrzebny zaraz.
 Zgłoszenia od 9 do 12 do Roz-
 woju. 1

 Potrzebny agent do sprzedaży
 obrazów Targowa 12.
 176-1

 Potrzebna zdolna krawcowa
 P do szycia fartuchów Nawlot
 56, m. 1 Semba. 1702-1

 Poszukuje 10000 zł, na dogod-
 nych warunkach z gwarancją
 na dobrze prosperujący interes
 Oferty do Rozwoju pod „Inter-
 res” 1781-3

 Uczennica Wyższego Kursu
 Szkoły Handlowej przyjmie
 kondycję na wieś, w czasie wa-
 kacji za skromne wynagrodze-
 nie Oferty pod „E. B.”

 Mam pomieszczenie dla kawa-
 lera Piotrkowska 253, m. 50
 1784-2

 Kilka tysięcy zł. poszukuje, za
 bezpieczenie hipoteczne na
 polary wiadomośc: Piotrkow-
 ska 59, Kawiarnia „Rogów” —
 Pujdak. 2785-5

 Pokój umeblowany z oddziel-
 nym wejściem zaraz. Szkolna
 30, m. 4. 1772-2

 Zamienę na domek przy Łodzi
 lub wyzierzawie 8 morgi zie-
 mi obsadzonej w tym dom, obora
 stodoła i og. od. Oferty do Roz-
 woju pod „Zamiana” 1788-2

Zapłacone ogłoszenia

 Skład Szczepan zabił Wezwa-
 nie wyd. przez Komisję Po-
 borową w Łodzi. 1787-1

 Zajączkowskiej Józefie skra-
 z. działo paszport polski wyd.
 w star. Tureckim. 1765-1

 Włowicka Wanda Piotrkowska
 W 176 zg. była leg. tymację wyda-
 ną przez P. U. P. 3191.
 1782-1

Inowrocław

 ul. Tońska 4. Zakład leczni-
 czy pod „Pigatem” czwarty cały
 rok na przeszło 100 osób. Ka-
 piele solankowe, łąkowe gazo-
 we, elektr. parowe, okłady bo-
 rowinowe i lampy: Kwarцова i
 Solux Leczenie artretyzmu,
 reumatyzmu, wadliwej przemia-
 nyz materij chorób nerwowych
 i kobiecych Stała opieka lekar-
 ska. 1806-3

Pensjonat

 letni w Stoku, st. kol. Opoczno
 przyjmuje pan enki lub rodziny
 chi żeścijskie Blizsze szcze-
 góły biuro S. Domański Piotrk-
 owska 17, II podwórze piater
 w godz. sprzed. 1770-2

Dr. S. KANTO

 specjalista chorób wenery-
 cznych skórnych i włosów
 Gabinet koentgeni światłol z
 Piotrkowska 144 róg, Lwan-
 gielicka 2. Godz. przyjęc od
 9-2 i 6-8. dla pań 5-6
 Telefon 29-45-2408

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w t. kacie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w t. kacie podzielona na 3 łamy, za tekst tem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. A cydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar-
 jum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpo-
 wiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgierzu u Ła-
 cha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 80 — zł